

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## Puczający „drobiazg“

Nasz korespondent londyński nie dawno doniósł, że Anglia wydaje na zbrojenia dwa miliony funtów dziennie. Polska pertraktowała z Anglią o drobniak, o pożyczkę pięciu milionów funtów w złocie i rokowania zostały przerwane z powodu „trudności uzgodnienia warunków“. Oznaczać to może jedynie, że strona polska nie przyjęła warunków angielskich. Warunki angielskie widać nie nadawały się do przyjęcia.

Nie sposób bowiem przypuścić nawet, aby Anglia nie miała z czego pożytki udzielić.

A jeżeli już jest jasne, że różnica dotyczyła warunków, nasuwają się same przez się wnioski optymistyczne: Polska dba o prestiż, Polska się ceni, Polska nie chce korzystać z kredytu, który jest udzielany w formie i na warunkach nie odpowiadających pozeżyjki dłużnika.

Suma w stosunku do angielskich możliwości jej udzielenia była doprawdy znikoma. W stosunku do naszych sił gospodarczych skromna. Zaskromna na to, aby za nią można było ofiarować coś więcej poza słusznym oprocentowaniem.

Trzeba się cieszyć, że strona polska nie była skłonna w zamian za nią ofiarować zbyt wiele.

Tak w ogólnym skrócie wygląda sprawa z politycznego punktu widzenia. Z punktu widzenia gospodarczego wiadomo, że każdą pożyczkę trzeba oddać. Oddanie pożyczki równia się zdobywaniu pieniędzy kosztem eksportu nie zawsze gospodarczo uzasadnionego. Na te potrzeby zdobycia dewiz i kruszców z zagranicy przecież rodzi się dumping — sprzedaż artykułów krajowej produkcji za granicą po nadmiernie niskich cenach, co wyrównują sztucznie wygórowane ceny w kraju. Dumping obciąża b. silnie życie gospodarcze, hamuje wzrost konsumpcji i rozszerzenia się rynków wewnętrznych.

Opieranie przyrostu naszego potencjału gospodarczego na pieniądzu zagranicznym lub w ogóle na pieniądzu, w pierwszym rzędzie zawiorała by u podstawy zasadniczy błąd. Pieniądza mieliśmy zawsze najmniej ze wszystkiego, jak tylko pamięcią sięgnąć wstecz.

My Polacy, kochamy się w żelazie, a złoto niech idzie do złota — to zdanie już padło w innych okolicznościach, na początku jeszcze naszej historii.

Byłoby oczywiście przesadą odbieranie z tego powodu wszelkiego znaczenia złota, ale warto zwrócić uwagę, że potęgę gospodarczą Polski powinniśmy budować w oparciu o to, czego mamy najwięcej, a nie najmniej.

Najwięcej mamy żywych sił ludzkich i niewykorzystanej energii mięśni.

Daleko ważniejszym zagadnieniem niż zagraniczna pożyczka, jest to, by w Polsce w takiej chwili, jak obecna, nie marnowała się ani jedna para rąk.

Ofiarność społeczeństwa i nacisk ze strony rządu powinny pójść tak daleko, aby każdy miał swój nie mniej niż ośmio-godzinny dzień roboczy i kawałek chleba wzamian za to. Przecież dotąd, ani chleba, ani rąk roboczych w Polsce nie brakowało. Lepszy to fundament siły i zasobności państwa, niż funty. Tylko, że dla wykorzystania tego narodowego „naturalnego bogactwa“ trzeba umieć poświęcić wszystkie inne indywidualne korzyści. I pensje dyrektorów, i renty od kapitałów, i nawet gdyby przyszła potrzeba za wzięciem Niemców, masło. Wstrzymamy!

Piotr Lemiesz.

## Flota angielska na Morzu Północnym

Ostatnie ostrzeżenia Polski pod adresem Gdańska

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

Nasz korespondent dowiaduje się z dobrego źródła, że wczoraj po południu admiralacja angielska wydała rozkaz do floty, polecający jej wypłynięcie w sobotę o świcie na wody Morza Północnego dla odbycia ćwiczeń. Wiadomość o tym w związku z ostatnim napięciem w sprawach gdańskich wywarła duże wrażenie.

Dodać należy, że na przedwczorajszym ostatnim posiedzeniu Izby Gmin zadano pytanie: „co słychać w Gdańsku?“

Podsekretarz stanu Butler odpowiedział: „Można zaobserwować w

Gdańsku ostatnio ożywienie działalności wojskowej, Rząd polski w sprawie Gdańska utrzymuje ścisły kontakt z rządem Jego Król. Mości“.

Londyńska radiostacja podała przed wczoraj późno wieczorem informację o Gdańsku, które między innymi były w „Kurierze Wileńskim“. Radiostacja do tego dodała, że ze strony rządu polskiego nadają ostatnie ostrzeżenia. Jeżeli Gdańsk je usłucha, powrócą normalne stosunki.

W komunikacie podawanym w języku niemieckim radiostacja londyńska omawiając metody propagandy niemieckiej stwierdza że wiadomości podawane ostatnio na rozkaz centrali propagandy niemieckiej są fantastyczne, śmieszne i głupie i przynoszą Niemcom więcej szkody niż pożytku.

## Przygotowania mobilizacyjne Niemiec

PARYŻ, (Pat). Prasa paryska w dalszym ciągu szeroko omawia problem stosunków polsko-niemieckich na tle zagadnienia Gdańska.

Dzienniki paryskie zamieszczają dziś wiadomość przede wszystkim od korespondentów berlińskich, jak również z Gdańska, świadcząca, iż jed-

nak zagadnienie Gdańska jest najbardziej niepokojące.

Korespondent berliński „Le Journal“ pisze, iż luźność Berlina jest wysoce zaniepokojona powołaniem rezerwistów, jak również rekwizycjami niektórych artykułów żywnościowych i benzyny na potrzeby

wojskowe. Rekwizycje te są tłumaczone względami manewrów

Korespondent zaznacza, iż w widoczny sposób przygotowania mobilizacyjne Niemiec rozwijają się na wielką skalę. Wioski i osady pod Berlinem mają być pełne rezerwistów.

## Dyktatura „Falangi“ w Hiszpanii

BURGOS, (Pat). Gen. Franco podpisał dziś dekret, rozszerzający w sposób bardzo wydatny udział organizacji Falangi w życiu publicznym nowej Hiszpanii. Dekret przewiduje, iż kierownictwo Falangi posiadać będzie prawa daleko idącej kontroli w zakresie polityki zagranicznej, wychowania narodowego i oświaty, pracy i propagandy w Hiszpanii. Kontrola ta rozciągać się będzie ponad to na działalność wszelkich organizacji społecznych, organizacji młodzieży oraz ruch zawodowy.

Co się tyczy organizacji ruchu za-

wodowego dekret przewiduje, że oprócz siebie ona będzie na systemie syndykalnym, przyczem kierownicy poszczególnych syndykatów muszą być członkami partii, a w ogólnej organizacji wprowadzona będzie hierarchia zbliżona do hierarchii wojskowej.

Na mocy dekretu rozszerzony zostanie udział w kierownictwie partii odłamu tzw. tradycjonalistów, przez co osiągnięta ma być całkowita konsolidacja organizacji Falangi.

Dekret kończy się stwierdzeniem, iż skonsolidowana partia Falangi ma być podstawą organizacji państwo-

wej nowej Hiszpanii i pozwoli na podporządkowanie interesów poszczególnych grup i klas społecznych — w oparciu o ctykę katolicką, ogólnym interesom państwa.

BURGOS, (Pat). W dzienniku urzędowym ogłoszony został dekret zmieniający statut Falangi hiszpańskiej. Zmian ydą w kierunku wzmożenia władzy naczelnej „andilla“, który ma być jedynym wyrazicielem ruchu narodowego. Organami najwyższymi Falangi będą rada narodu i junta polityczna.

## Towarzystwo na czele którego stoi angielski admirał

opłacone jest przez Niemcy

LONDYN, (Pat). Sir Samuel Hoare w odpowiedzi na interpel. posła partii liberalnej Mandera w sprawie działalności towarzystwa angielsko-niemieckiego, oświadczył, iż wprawdzie zadaniem tej organizacji jest szerzenie idei porozumienia między W. Brytanią a Niemcami, jednak w praktyce nie robi ona nic, ażeby umożliwić Niemcom zrozumienie angielskie go punktu widzenia.

Działalność towarzystwa angielsko-niemieckiego — podkreślił sir

Samuel Hoare — ogranicza się wyłącznie do reprezentowania niemieckiego punktu widzenia.

Według informacji, jakie posłada my, organizacja jest narzędziem propagandy niemieckiej, z Niemiec też otrzymuje swe fundusze.

LONDYN, (Pat). Odpowiedź sir Samuela Hoare na interpelację posła Mandera w sprawie towarzystwa angielsko-niemieckiego, zwanego popularnie „Link“ (Ogniwo) wywołała w Londynie olbrzymią sensację.

„Link“ utworzony został w roku 1937 i określa siebie jako „niezależną bezpartyjną organizację dla szerzenia przyjaźni angielsko-niemieckiej. Przewodniczącym tej organizacji admirał sir Barry Domville znajduje się w chwili obecnej z przeszło 100 członkami tej organizacji w Salzburgu, jako gość niemieckiego ministerstwa propagandy. Sir Barry Domville, który jest znany w Londynie jako germanofil, był kiedyś jednym z dyrektorów wydziału w departamencie wywiadu morskiego.

## Katastrofalny wybuch gazu w Londynie

Rany odniosło przeszło 100 osób. Wspaniałe witraże katedry św. Pawła zniszczone

LONDYN, (Pat). W śródmieściu Londynu wydarzyła się pólnym popołudniem nieszykownie silna i groźna w skutkach eksplozja gazu świetlnego. O godz. 16.30 stwierdzono, że z przewodu gazowego w wielkim bloku mieszkań na ul. Godliman, położonego naprzeciwko centrali telefonicznej uisłnia się w dużych ilościach gaz świetlny. Natychmiast nakazano ewakuację domu. Wkrótce po ukończonej ewakuacji, a na chwilę przed przybyciem robotników przygotowia reperacyjnego nastąpił wybuch.

W obecnej chwili przetransportowano do lokalu sztabu armii Zbawienia znajdującego się w pobliżu przeszło 100 osób rannych. Większość rozwieziono do szpitalach.

Policja zarekwirowała wszystkie znajdujące się w pobliżu samochody prywatne, którymi przewożono rannych. Katedra św. Pawła doznała poważnych uszkodzeń. Wspaniałe witraże zostały zniszczone siłą wybuchu.

Szyby zarówno sklepowe jak i w oknach mieszkań prywatnych wyleciały w okolicznych domach.

## Polski lot do stratosfery odbędzie się ze Sławsk k. Stryja

WARSZAWA (Pat). W dniu 4 b. m. odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego pierwszego polskiego lotu stratosferycznego, na którym ustalono ostatecznie, że start odbędzie się w Sławsku koło Stryja.

Sławsko pod każdym względem nie ustępuje dol. Chochołowskiej nizinie, przewyższa ją łatwością komunikacji, co znaczenie ułatwia organizację startu. Badań meteorologicznych dały wynik dodatni. Przygotowania do lotu będą zakończy-

## Tylko 5 l. benzyny

BERLIN (Pat). Zarówno w Berlinie, jak i w Hamburgu, stali nabywcy benzyny mogą kupować jednorazowo najwyżej 10 litrów, podczas gdy klientom przygodnym sprzedaje się tylko 5 litrów.

## Przechwałki

BERLIN (Pat). Kontynuowana jest akcja propagandowa, mająca wykazać społeczeństwu niemieckiemu rzekomą słabość wszystkich ewentualnych przeciwników Rzeszy w konflikcie zbrojnym. Korespondencja „NSK“ oświadcza, że „panowanie Anglii na morzu jest zwykłą fikcją, gdyż Niemcy, Japonia i Włochy posiadają wspólnie więcej jednostek bojowych od Anglii.

## „Czarna lista“ Czeszek

PRAGA (Pat). Kampania antysemicka, popierana przez rząd niemiecki, stale się wzmacnia. W Pradze wydano zakaz odwiezienia przez Żydów kąpielisk oraz sporządzenia listy młodych kobiet, które widziały no w towarzystwie Żydów.

## Od 100 lat

nie było w królewskiej rodzinie holenderskiej potomka męskiego

HAGA (Pat). Cały kraj oczekuje przybycia na świat nowego potomka rodziny królewskiej, spodziewając się, iż po raz pierwszy od lat 100 będzie to potomek męski. Królowa Wilhelmina i księżna Juliana przebywają w pałacu Hoestdijk. Przybył tam również ginekolog dr Dejong, który będzie odczuwał nieprzerwanie przy tożu księżnej Juliianny.

Rozwiązanie spodziewane jest lada go dzina.

## Unia dyplomatyczna republik Ameryki Środkowej

NOWY YORK (Pat). „New York Times“ donosi z Panamy, że poseł Nikaragui w Panamie Adolfo Altamirano Brow oświadczył, że prezydent Somoza zapropnuje utworzenie unii dyplomatycznej pięciu republik Ameryki Środkowej. W myśl tego planu, 5 republik byłoby reprezentowanych w świecie przez wspólne poselstwa, co znacznie wzmocniłoby wpływ tych republik.

## Premier Bułgarii pojedzie do Włoch

RZYM (Pat). W najbliższym czasie oczekiwana jest w Rzymie oficjalna wizyta premiera bułgarskiego Kiossewanowa.

# Wywiad z płk. Kocem na temat rokowań o pożyczkę angielską

WARSZAWA. (Pat). Redaktor naczelny PAT uszykał od p. m. A. Koca, przewodniczącego delegacji polskiej do rokowań, prowadzonych w Londynie w sprawie pożyczki, następujący wywiad:

Panie ministrze. Ze zrozumiałych względów rokowania finansowe, które przeprowadził pan z rządem W. Brytanii interesują w wysokim stopniu cały kraj. Czy nie zechciałby pan minister podzielić się z

opiniją publiczną swymi uwagami co do rezultatów przeprowadzonych rozmów oraz ocenić efektywność negocjacji?  
 Rezultaty, o które pan pyta są znane i zakomunikowane już za pośrednictwem prasy. Ze swej strony mógłbym jedynie uzupełnić informacje prasowe moimi czy stwo osobistymi poglądami i wrażeniami, które wyniosłem z rozmów przeprowadzonych w Londynie na zlecenie naszego rządu.

Aby móc należycie ocenić przeprowadzone rokowania, należy przede wszystkim zdać sobie sprawę z nader ważnego faktu, a mianowicie, że ostatnie kilka miesięcy wyjaśniły definitywnie sytuację „Geografia” polityczno - ekonomiczna naszej współpracy międzynarodowej zmieniła się istotnie, powodując potrzebę wejścia w ściślejszą kolaborację z krajami wolno-dewizowymi, a przede wszystkim z Anglią, Francją i Stanami Zjednoczonymi A. P. w dzisiejszym stanie międzynarodowych i wewnętrznych stosunków gospodarczych w poszczególnych krajach przelarcie dróg takiej ściślejszej kolaboracji napewno nie należy do rzeczy łatwych, musi się bowiem dokonać w sposób zapewniający układającym się stronom obopólną satysfakcję.

Negocjacje, które przeprowadziłem z rządem W. Brytanii stanowiły jakby pierwsze naszkicowanie tematu, dotyczące go tych właśnie zagadnień. Siłą rzeczy musiały się one wyłonić przy tak ważnej sprawie, jak pożyczka, gdzie strona udziela pożyczki musi uwzględnić sytuację swego rynku finansowego i produktywnego, a strona pożyczająca — traktująca jak Polska poważnie swe zobowiązania — warunki pożyczki i możliwości jej spłaty.

Pozytywne rezultaty przeprowadzonych rozmów wyrażają się — wedle mego przekonania — w tym przede wszystkim, że w rozmowach tych wzajemnie wyjaśniliśmy sobie i pogłębiliśmy ten właśnie temat możliwości współpracy finansowo-gospodarczej nie tylko na dziś, lecz i na jutro.

Biorąc to pod uwagę, muszę stwierdzić, że trud rokowań, zakończonych w pierwszym swym etapie rezultatem 8 milionów pożyczki lowarowej — w rzeczywistości przyniesie niewątpliwie duże korzyści, doprowadził bowiem do uzyskania na warunkach kredytowych materiału wojennego.

A czy wolno zapytać jakie kryteria stałyby przed Polską w rokowaniach o pożyczkę?

W grę wchodziło właściwie jedno zasadnicze kryterium t. zn. szybka pomoc, mogąca uzupełnić nasz własny i tak wielki wysiłek, ponoszony w zakresie rozbudowy elementów obrony narodowej. To był główny cel naszych negocjacji. Chcieliśmy natychmiast otrzymać pomoc w formie, która by dała nam możliwość pełnej dysproporcji tym kredytom. Taką pomoc otrzymaliśmy w postaci pożyczki w surowcach, maszynach i materiale zbrojeniowym. Dalejszy temat naszych negocjacji t. zn. pożyczka gotówkowa na razie nie mógł doprowadzić do pozytywnego i definitywnego rezultatu ze względu na szczególnie trudne warunki angielskiego rynku pieniężnego.

— Czy jednak panie ministrze ten rezultat negocjacji, jakim jest, jak to pan miśter określił, pogłębienie i przesądzenie samej zasady współpracy z rynkiem angielskim — pozwala spodziewać się dalszych pozytywnych przejawów tej współpracy?

— Jestem całkowicie przekonany, że tak. Jak zaznaczyłem, przecieramy dopiero pierwsze drogi na nowych szlakach współpracy. Poznajemy wzajemnie nasze punkty widzenia na zagadnienia finansowo - gospodarcze i nasze możliwości współpracy. Jestem przekonany, że nasi przyjaciele angielscy po bardziej dokładnym zapoznaniu się z życiem dzisiejszej Polski, z jej dynamizmem, potrzebami, nie wielkim zadłużeniem w stosunku do możliwości rozwojowych, jak również z rozważną, cechującą nasze poczynienia — stołnowo coraz bardziej rozszerzać będą swoją współpracę z Polską i to nie tylko w płaszczyźnie międzynarodowej, lecz również prywatnie - gospodarczej.

## Zbombardowanie konsulatów francuskiego i angielskiego w Czungking

SZANGHAI (Pat). Samoloty japońskie dokonały ub. nocy nowego raidu na Czungking.

Pierwsza grupa 9 samolotów przybiła nad miasto o godz. 3 min. 10 i zbombardowała dzielnicę konsulatów. Jedna bomba spadła w pobliżu konsulatu francuskiego, w ogrodzie lekarza ambasady francuskiej w Szanghaju dr Vieron. Dom został częściowo zniszczony, dwa służący chłopców zostali zabici, mur ogrodu został zburzony, grzebiąc w gruzach 12 Chłirczyków.

Wszystkie drzwi, okna i sufity gmachu konsulatu francuskiego zostały uszkodzone.

Druga grupa 18 samolotów japońskich zbombardowała zoszę z Czungkingu do Szintu.

LONDYN (Pat). Reuter donosi z Czungkingu: 20 bomb zrzucono dziś samoloty japońskie na dzielnicę konsulatów w Czungkingu. Konsulat brytyjski został bardzo poważnie uszkodzony, przyczem szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt nie odniósł ran.

## Nienawiść do Niemiec panuje nawet we Włoszech

SZTOKHOLM (Pat). „Goeteborn-Handelsoch Sjolarns Tindingen” pisze, że strach przed Niemcami w Europie zaczyna się wyraźnie zmniejszać. Polska przetrwała sugestie potęgi niemieckiej, która po Monachium ciążyła jak koszmar nad Europą.

Dziennik pisze dalej, że nienawiść do Niemiec jest obecnie w Europie większa niż strach. Nienawiść jest powszechna, bo panuje nawet we Włoszech.

W Niemczech istnieje, zdaniem dziennika, przekonanie o nieuniknionej klęsce Niemiec.

## Po co te 2 równoległe szosy przez Morawy ku Polsce?

PRAGA (Pat). Władze niemieckie budują na Morawach dwie równoległe szosy z zachodu na wschód. Szosy prowadzą

do Słowacji ku granicom Polski. Cały personel techniczny składa się wyłącznie z Niemców z Rzeszy.

## Młodzież słowacka się burzy

BIAŁOGÓRÓD (Pat). Tygodnik „Smotra” wychodzący w Zagrzebiu, donosi, że w Słowacji zaarrestowano ostatnio w okolicach św. Marcina Turczańskiego 20 młodych ludzi, oskarżonych o rozpowszechnianie

nie ulotek, skierowanych przeciwko obecnej władzy w Słowacji.

Zaarrestowani zostali osadzeni w więzieniu w św. Marcinie Turczańskim.

## ...godzin w powietrzu

SPRINGFIELD (Pat). Bracia Moody, którzy pobili już rekord długoletności lotu, wynoszący dotychczas 218 godzin, nie wy

łądowali, lecz utrzymują się nadal w powietrzu. Lot ich trwa już 266 godzin.

## Zeppelin nad Szkocją?

LONDYN (Pat). Ministerstwo lotnictwa otrzymało raport o przelecie jakiegoś sterowca na wysokości Szkocji, naradawicil

sterowca rozpoznać się nie udało, jednak lotnik, który sterowiec widział, utrzymuje, że chodzi tu o zeppelin.

## Czworaczki w Holandii

HAGA (Pat). W Hengelo, miejscowości, położonej tuż na pograniczu holendersko-niemieckim, wrodziły się czworaczki: dwóch chłopców i dwie dziewczynki, ważących razem 16 funtów.

Opiekujący się nimi lekarz przeprowadził w porozumieniu z miejscowym burmistrzem zupełną izolację matki i czworo czków, którzy, jak głosi komunikat, buntują przede wszystkim spokojnie.

## We wróżby można wierzyć

nie można tylko być pewnym czy nie wypadną one akurat odwrotnie...

RZYM (Pat). Ambasador Japonii w Rzymie Toshiro Sakuratori i ambasador Japonii w Berlinie Hiraszi Osuma odbyli w wili D'Este na brzegu jeziora Como rozmowę na temat zacieśnienia więzów Japonii z państwami ości.

Obaj dyplomaci pozostaną w wili D'Este do końca tygodnia.

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

## Zwiększenie obiegu bilonu

Ogłoszono nowe obwieszczenie urzędowe o obiegu bilonu w kraju. Według porozumienia między min. skarbu i Bankiem Polskim obieg bilonu trojakiemu rodzaju: srebrnego, niklowego, brązowego ustalono na kwotę 670 milionów zł.

## Odezwa prezydenta m. Łodzi

W kołach politycznych zwracają uwagę, że socjalistyczny prezydent m. Łodzi Kwapiński wydał z okazji dnia 6 sierpnia odezwę. Przypomina w niej tekst proklamacji Komendanta Piłsudskiego, a potem pisze: „Ideaty garstki, która wyruszyła wówczas z murów Krakowa, stały się dziś własnością całej Polski. Głoszą one, że siła militarna decyduje o istnieniu państwa i że państwo opiera się musi na najszerszych masach swoich obywateli”.



## Cała Polska przy głośnikach słucha Naczelnego Wodza

W DNIU 6 SIERPNIA cały program Polskiego Radia, rozpoczynający się piętną „Bogurodzicą”, hejnałem legionowym i historycznym Rozkazem Józefa Piłsudskiego do Pierwszej Kompanii Kadrowej — poświęcony jest 25 rocznicy Czynu Legionów.

Zasadnicze uroczystości transmitowane będą przez wszystkie Rozgłośnie Polskiego Radia z Krakowa POMICZY GODZ. 9.30 a 14.00.

Program transmisji radiowych jest następujący:

1. Reportaż wstępny.
2. Przybycie Wodza Naczelnego Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza.
3. Msza polowa na Błoniach Krakowskich.
4. Przemówienie Wodza Naczelnego Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza.
5. Hold Marszałka Polski w Krypte pod Wieżą Srebrnych Dzwonów na Wawelu.
6. Defilada.
7. Hold na Wawelu składany przez Poczty Szteandarowe i grupy szwadrowe.

Ze względu na konieczność udestępienia całej Polsce przebiegu uroczystości krakowskich, szczególnie zaś przemówienia Naczelnego Wodza — wzywa się wszystkie organizacje i związki do uru-

chomienia w dniu 6 sierpnia instalacji megalonowych i odbiorników radiowych znajdujących się w miejscach publicznych.

Ponadto wzywa się wszystkich właścicieli odbiorników prywatnych, aby umożliwić korzystanie z głośników wszystkim tym, którzy odbiorników radiowych nie posiadają, bądź przez wystawienie odbiorników w otwartych oknach, bądź przez zaproszenie znajomych do mieszkania.

Wszyscy radiosłuchacze w Polsce winni w dniu 6 sierpnia w ten sposób spełnić swój obowiązek obywatelski, by nie być ani jednego człowieka w całym kraju, który nie miałby możności wysłuchania przez radio przemówienia Wodza Naczelnego Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

Sekretariat Generalny Zjazdu Sierpniowego zwraca się do wszystkich mieszkańców miast i wsi z gorącym apelem, aby w dniach ogólnopolskiej manifestacji w 25-łą rocznicę czynu legionowego przyczynili się do podniesienia uroczystego charakteru obchodu przez udekorowanie domów flagami państwowymi. od dnia 5 bm. wieczorem począwszy i w dzień 6 go sierpnia.

## Marsz „Śladami Wielkiego Marszałka”

W niedzielę 6 bm. o godz. 8.20 Uroczysty Koncert Polskiego Radia Orkiestra i p. p. Leg. pod dyr. Aleksandra Rutki wykona ma. „Śla-

dami Wielkiego Marszałka” muz. K. Grzegorzka i „Polonez Triumfalny” Aleksandra Rutki.

## 600 osób z Wilna wyjechało na Zjazd do Krakowa

Wczoraj o godz. 16.35 wyjechał z Wilna pociąg popularny na zjazd sierpniowy do Krakowa, wiozący przeszło 600 osób.

do Krakowa wyjechał wojewoda wileński Artur Muraszewski.

Powrót pociągu popularnego do Wilna nastąpi we wtorek, 8 bm.

## Sztafeta z Rossy w Warszawie

WARSZAWA (Pat). O godz. 1515 przybyła do Warszawy sztafeta strzelecka Rosja — Wawel, niosąca ogień zapalony u nogi serca Józefa Piłsudskiego na Rossie. Na trasie, którą przebywa sztafeta zmiany biegnących odbywają się co 1 km.

Strzeleckiego, Zw. Rz. oraz poczty szteandarów związków kombatanckich. Brama wejściowa do parku Paderewskiego udekorowana była flagami narodowymi oraz o barwach zarządu miejskiego.

W oczekiwaniu na przybycie sztafety zgromadziły się na rondzie Waszyngtona delegacja Zw. Leg., przedstawiciele Zw.

Sztafeta przybyła od strony ul. Targowej. Zmiana odbyła się przy dźwiękach „Pierwszej Brygady”, poczym strzelcy nie sący płonące pochodnie wbiegli w Aleję Poniałowskiego.

## Znowu bomby w przesyłkach

LONDYN (Pat). Agencja Reutersa donosi, że w dniu dzisiejszym w urzędach pocztowych czterech miast, a mianowicie Macburn, Preston, Bradford i Halifax wybuchły bomby nadane w przesyłkach pocztowych.

## Maszyny i narzędzia rolnicze na Targach Północnych

Znana fabryka „Unia-Venizki” wystawia na tegorocznych Targach Północnych asortyment wzorów nowoczesnych narzędzi do uprawy roli oraz maszyn rolniczych.

Spśród licznych eksponatów na czoło wysunęły przede wszystkim narzędzia łąkarskie, mianowicie niedawno wprowadzone i zatwierdzone przez Ministerstwo Rolnictwa plug łąkowy, brona topatkowa, szynceł do kępi, brona łącuchowa i wiele innych.

## Do hodowców drobiu i psów rasowych

Komitet ogólnopolskiej Wystawy Drobiu i Psów Rasowych, organizowanej w ramach V Targów Północnych i odbywającej się w dn. 26—28.VIII br., przedłożył termin zgłaszania zwierząt na Wystawę

do dnia 10 sierpnia br. Zgłoszenia należy nadsyłać do Dyrekcji Targów Północnych ul. Legionów 2. Przewiduje się udzielenie wystawcom szeregu nagród pieniężnych oraz w postaci dyplomów.

## Horyniec-Zdrój Sazon czteroczny

Leczy reumatyzm, artretyzm, wszelkie schorzenia stawowe, guście, schorzenia nerwów oraz wszelkie stany po zapaleniu, choroby kobiece, stany po zapaleniu przynajmniej, choroby górnych dróg oddechowych — nie grucisz. Iżanie ryczałty — w sezonie II od st. 164 — 21 dni, mieszkanie, utrzymanie 4 razy dziennie, kąpiele siarczkowe i borowinowe, opieka lekarska, podatek hotelowy, podatek, bielizna kąpielowa. Stacja kolejowa w miejsc. pow. Łańcut, woj. łódzkie. Na lin. kol. Jarosław — Rawa Ruska.

## Kronika telegraficzna

— Partia narodowa - socjalistyczna w Wiedniu ma zamiar wznowić proces Piłsudskiego i innych narodowych socjalistów, którzy brali udział w zamachu lipcowym na rządy Dollfusa. Celem wznowienia procesu jest obciążenie szkodliwego na śmierć Piłsudskiego a samobójstwa i zamordowania kancelarza Dollfusa.

— Wiedeńskie biuro podróży otrzymało nakaz wycofania przybyłych do Jarosławia wiedeńskich, pragnących wyjechać nad morze. Przyjazdów tych ma być podjęty dopiero na jesieni.

# Hitler wyjedzie do Prus?

## Madame Tabouis o mobilizacji w Berlinie. — Koncentracja wojsk wzdłuż wschodniej i zachodniej granic Niemiec. — Dezercja z armii

PARYŻ (Obsł. sp.) — Prasa paryska zamieszcza dziś depesze z Niemiec, świadczące o wojennych przygotowaniach Trzeciej Rzeszy. Szczególną uwagę poświęcają pisma paryskie przygotowującym uroczystościom w Prusach Wschodnich, dokąd według ostatnich otrzymanych w Paryżu wiadomości z Berlina, ma również udać się kanclerz Hitler. W całym Niemczech organizowane są pociągi popularne, które mają przebiegać na dzień 26 bm. do Prus Wschodnich byłych uczestników wojny światowej oraz członków organi-

zacji wojennych. Według relacji słynnej dziennikarki francuskiej m-me Tabouis na łamach dzisiejszego wydania „Oeuvre“, w Berlinie zarządzona została na dzień 14, 15 bm. mobilizacja. Wiele osób otrzymało wezwania do stawienia się w oznaczone dni do wojskowych formacji, do których zostali przydzieleni. Jednocześnie w tym dniu zostaną zmobilizowane wszystkie auta ciężarowe i osobowe.

M-me Tabouis donosi również, iż w ciągu ostatnich dni na teren Prus

Wschodnich dostarczono znaczne ilości ciężkiej artylerii i tanków. Wydano również zarządzenie, nakładające zakończyć żniwa na polach do 15 bm.

Jak donoszą ukazujące się w Paryżu niemieckie wydawnictwa emigracyjne wśród wieśniaków w Prusach Wschodnich panuje wielkie niezadowolenie z powodu przygotowań wojennych Hitlera. Dezercja z armii stała się zjawiskiem niemal codziennym. W związku z tym na teren Prus Wschodnich przysłano większe oddziały „Gestapo“.

# Japonia już przystąpiła do sojuszu „osi“

## Tak utrzymuje prasa londyńska. O czym mówiono w willi d'Esté

LONDYN, (Obsł. sp.) — Wiadomość o naradzie ambasadorów japońskich w Berlinie i Rzymie w willi d'Esté na brzegach malowniczego jeziora włoskiego Como, z ministrami von Ribbentropem i hr. Ciano, komentowana jest przez dzisiejszą prasę londyńską bardzo szeroko.

Aczkolwiek wydany w tej sprawie oficjalny komunikat ambasady rzymskiej w Tokio stwierdza, że tematem obrad obu ambasadorów było rozpatrzenie kwestii ewentualnego przystąpienia Japonii do sojuszu wojskowego „osi“, to jednak w kołach politycznych Londynu panuje przekonanie, że sojusz Rzym—Berlin—Tokio stał

się faktem.

Znamy prasy angielskiej na decyzję Japonii przyłączenia się do sojuszu wojennego tym—Berlin—Rzym, wpływają z jednej strony współpracownicy Stow Zjednoczonych Ameryki Północnej z Anglią na Dalekim Wschodzie, z drugiej — wyjazd wojskowych misyj Anglii i Francji do ZSRR. Japonia, zdaniem prasy angielskiej, chce w ten sposób wpłynąć na rząd brytyjski, w kierunku zmuszenia go do ustępstw na rzecz Japonii i nieustępliwości w Moskwie.

Sensacyjną wiadomością, potwierdzającą zdanie, że Japonia przyłączyła się już do sojuszu wojennego „osi“

przyniosła dziś agencja „United Press“. Agencja twierdzi, że ambasador angielski w Rzymie odwiedził dziś włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano, który MIAŁ MU OFICJALNIE ZAKOMUNIKOWAĆ O PRZYSTAPIENIU JAPONII DO SOJUSZU WOJENNEGO RZYM — BERLIN.

Wiadomość o przystąpieniu lub bliskim przystąpieniu Japonii do sojuszu „osi“ nie wywarła w londyńskich kołach politycznych zbyt wielkiego wrażenia. Zdaniem prasy lewicowej przeważała ona jedynie rolę wiania w Moskwie i zawarcie Trójprzymierza.

# Sprovokowany Czech zastrzelił 35 żołnierzy niemieckich i sam popełnił samobójstwo

## I sam popełnił samobójstwo

PRAGA. W miejscowości Jime, na strzelnicy wojskowej, doszło do niezwykłego i tragicznego zajścia, sprowokowanego przez oficera niemieckiego.

Dwaj zawodowi podoficerowie czescy demonstrowali na strzelnicy oddziałowi wojsk niemieckich strzelanie z ciężkich

karabinów maszynowych typu czeskiego. Gdy jeden z czeskich instruktorów kilkakrotnie wytykał żołnierzowi niemieckiemu błąd, używszy przy tym słowa „blöd“ (idiotycki), uderzył go w twarz oficer niemiecki.

Na uwagę Czecha, że na taki czyn w armii czeskiej nie mógł sobie pozwolić

nawet generał, oficer niemiecki, dobywszy rewolweru, zastrzelił na miejscu instruktora.

Drugi podoficer czeski, zwrócił wtedy karabin maszynowy na oddział żołnierzy niemieckich, zastrzelił 35 spośród nich, po czym popełnił samobójstwo.

# Agresja... sępów brazylijskich

## Jeden stracił samolot — drugi usiłował porwać dziecko

RIO DE JANEIRO (P+). Prasa donosi o dwóch sensacyjnych wydarzeniach, których bohaterem był w jednym wypadku sęp brazylijski, a w drugim „urubu“, w drugim zaś obrzytny sęp andyjski. W pierwszym wypadku zauważono nad lotniskiem „Campo Marte“ w Sao Paulo, iż samolot cywilny, pilotowany przez dyplomowanego lotnika Romasa w towarzystwie ucznia lotnictwa Copelli, stracił nagle szybkość i zaczął spadać. Pilo-

towi nie udało się odzyskać szybkości. Aparat runął opodal lotniska, a bezprzytomnych lotników odwieziono do szpitala. Stan Copelli'ego ma być beznadziejny.

Przywrócony do przytomności Romasa oświadczył, że przyczyną katastrofy był wielki „urubu“, który nagle zaatakował samolot i dostał się w krąg śmigła.

W drugim wypadku, jak podaje prasa, w miejscowości Sao Juao w

stanie São Paulo obrzytny sęp o rozpiętości skrzydeł 2 metry 50 cm rzucił się w jawnym dziec na podwórzu domu i porwał ze stojącego tam wózka kilkumiesięczne dziecko. Na krzyk małego braciarka niemowlęcia nadszedł służący i kijem odparzył sępa, łamiąc mu przy tym skrzydło.

Sępa ze złamanym skrzydłem zamiesiono do prefektury, która odebrała ten piękny okaz do ogrodu zoologicznego w Sao Paulo.

# Przechadzka żniwiarska

Dawno już odbywałem hułtajskie przechadzki po głuchej prowincji. To też z wielką ciekawością wybrałem się tam teraz w okresie najważniejszych czynności gospodarskich, jakie mi są znane.

Już na początku mej przechadzki zauważyłem dużą poprawę we wszystkich drogach w najgorszych odcinkach poprawione, na skrzyżowaniach dróg są wszędzie napisy, w wioskach jest sporo nowych domów i za budowań, sporo też murowanych studzien, oraz piwnice, w wielu ogródkach darzą swą wonią różnorodne kwiaty. obok zaś widać oko owoców młodych sadów, słowem — raduje się serce i dusza na widok odbudowy i rozbudowy ziem północno-wschodnich. oraz pięknych urodzajów tego rocznych.

Szedłem więc pogwizdując sobie na swojską nutę:

Idą żniwy w pole z sierpem na ramieniu, będzie nowy chleb w stodole ku wszystkim zadowoleniu. Na skraju Puszczy Rudnickiej spotkałem pastucha, czyniącego

TAJEMNICZE ZNAKI na drzewach.

— Cóż to, kawalerze, oznacza?

— Proszę obaczyć w góra, tam jest gniazdy karaszunów. W niektórych gniazdach są z wszystkim młode karaszuny, a i w innych starsze już, to ja musza wiedzieć, gdzie jakie są, bo leśnictwo płaci za same młode po 50 gr. a za starsze po 1 zł.

— Aha, to kawalerze, że te najmłodsze jastrzębie podrosną, by wziąć za nie po złotówce.

— Widomo, co tak?

— A dużo kawaler zarobi na tych jastrzębiach w ciągu lata?

— Jak kiedy. W przeszły rok do stałem za karaszun 20 zł i za wrony 10 zł, to był kosztach za ich kupiwszy na zima.

— Pięknie.

Zbliżając się ku pewnej wsi zauważyłem jakiś niesamowity ruch. Niektórzy lameli płoty i biegli z kołami, inni znów trzymali w ręku wisdra, gdyż początkowo nie wiadziło o co właściwie chodziło. Okazało się jednak, że u jednego z gospodarzy uciekł rój z ula, za którym biegł z wodą i płaskiem właściciel z całą swą rodziną.

— Dobrze mu tak, rzekł ktoś z przechodniów. On na wiosna postracił wszystkie gniazdy jaskółkom, a by, znaczy się, pszeszółw jemu ni jedli oni!

O CZYM MÓWIĄ ŻNIWIARZE...

— Żytka nie sobie w tym roku, a myśleli już, co jak taka chłodna i sucha wiosna, to urodzaju nie będzie. A tu patrzaj...

— Teraz i wojna nie straszna, kiedy chleb porodził.

— Kto to będzie wojna z nami prowadził. W Germanii ludzie głodoją i mało mają ronk do żniwów, bo studentów zmuszają do żniwa, a u nas, wo — wakalniki leżą po lasach do góry brzuchami.

— Niechaj odpoczywają pośle swej pracy w kancelariach, bez ich zbierzemy wszystko okuracie. Wola je koso wodzić, jak piórem.

— U nas mieszka jedna pani z Wilna, wdowa po jakimś maryturczyku, to dla psuczka dwie jajki w dzień gotui. A jak gotui, to na zegarek patrzy, coby, znaczy się, nie za twarde byli, bo mogą jemu zaszkodzić.

— Tak, te miastowe ludzie takieś facetne, nasze, wo, wakalniki za nieniają u nas biały chleb na czarny Wówio, co wiejski chleb smaczniejszy.

— A nam biały smaczniejszy.

— Wincuk; wo — razowy z białym je.

— Czemu to źlejski porzucili waca u Warsockiego?

— A bo widzisz, jak mam powiezieć, podobnie dawał im kiszono ogórki z beczki, śledziwki znaczy

# Nie wolno Czechom uczestniczyć w kursie o kulturze polskiej

KRAKÓW. W Krakowie odbyła się ubiegłotygodniowa inauguracja wakacyjnych kursów o kulturze polskiej dla cudzoziemców i Polaków z zagranicy, urządzonych corocznie przez Ministerstwo WR i OP.

W roku bieżącym kursy dla cudzoziemców podzielono na dwie części. Pierwsza, od 31 lipca do 12 sierpnia, odbywa się w Krakowie i nosi nazwę: „Polska w wiekach minionych“. Druga część, pod nazwą „Polska Współczesna“, odbędzie się w Warszawie od 14 do 26 bm.

Poza tego odbył się w lipcu dwuty-

godniowy kurs o Polsce w Zakopanem, specjalnie dla młodych Polaków z zagranicy, przebywających na trw. Kadrowców na Groniku.

W tegorocznym kursie uczestniczy 78 słuchaczy, reprezentujących 15 różnych państw. O ile dawniej licznie przyjeżdżali Niemcy, to w tym roku nie ma, tu ani jednego. Niemcy nie pozwolili też i Czechom wyjechać z „Protoktoratu“ na ten kurs, mimo, że wielu Czechów wysłało już zgłoszenia. Obie te narodowości nie mają więc w tym roku swych przedstawicieli na wykładach o kulturze polskiej.

# Bracia Polacy!

## Rozpaczliwy list robotników czeskich transportowanych przez Pomorze do Prus

W powiecie starogardzkim, w pobliżu stacji Zblewo, znaleziono, po przejściu pociągu tranzytowego, wiozącego do Prus Wschodnich partię Czechów, list adresowany następująco:

„Braciom Polakom do przeczytania. My jedziemy do Królewca, robotnicy z Moraw“.

Treść listu brzmi w tłumaczeniu, jak następuje:

„Słowiańska Rzeczpospolita Polska! Bracia Polacy! Jeżeli chcecie się utrzymać, brońcie się zębami i nogami. Nam republikę czecho-słowacką obsadzili gwałtem zalogą wojskową. Wszystko nam zabierają. Kradną sprzęty wojskowe, pszenicę, krowy. Uzbrojenie wozami wywożą. Zabierają wszystko, i to, co jest gwałtownie

i siłami przemocowane. Wszystkich ludzi wywożą na roboty. Przemoc i tylko przemoc. Bliży łucze pięćdziesiąt, miodzi przekłaniają i pocięci zacisają. Zrobiliśmy błąd, żeśmy jako Słowianie, nie byli złączeni.

To są błędy historyczne słowiańskich narodów, że się wspólnie nie łączą. Bądźcie na straży, ochraniajcie naszą Polskę, aby nią Niemcy nie zawładnęli. Brońcie się, bo Polacy byli zawsze dobrymi żołnierzami i nie ulegną siły niemieckiej. Tego wam radzimy od serca“.

Dajcie to do radia. Nam też na tym zależy, żebyście pozostali cali oraz żebyście o nas nie zapomnieli. Cześć i Morawianie ulegliście niemieckiej przemocy, ale zemsta przyjdzie na pewno“.

# „RODZINKA“

## Bezczelny hakatysta wysiedlony z Pucka

GDYNIA. W Pucku żywą działalność na rzecz niemieckich od lat rozwijał znany hakatysta, Herman Brosa, właściciel oberży, który wspólnie z wydalonymi już z pasa granicznego Fildzem von Rodenackerem z Celb wa i obecnym redaktorem i wydawcą „Pucker Zeitung“ w Pucku dał się poznać jako wróg wszystkich co polskie.

Córki Brossego przed niedawnym czasem skazane zostały po 7 miesięcy więzienia za skandaliczną awanturę w kościele puckim.

W czasie karności na temat prześladowań hitlerowskich w Wiedniu i napaści na

kardynała ks. Innitzera, Brosówny poczęły na chórze tupać nogami i niezwykle prowokacyjnie się zachowywać, by wreszcie ostentacyjnie opuścić kościół. Obie po tym skandalicznym zajściu i skazaniu na więzienie uciekły do Gdańska.

Wiedze stowarzyszenia usunęły, że Brosa przez swoją działalność stał się niepożądanym i niebezpiecznym w pasie granicznym i na podstawie ustaw, wysiedliły go z pasa granicznego.

Zarządzenie starosty morskiego społeczeństwa wybrzeża przyjęło z zadowoleniem.

# Zamiast sieci napowietrznej kabel podziemny

W najbliższym czasie Zarząd Miejski zamierza przystąpić do przeprowadzenia podziemnego kabla elektrycznego na placu Katedralnym i ul. Bonifratskiej.

Na przeprowadzenie tych robót Magistrat wyasygnował 40.000 zł.

Podobne roboty kosztują 12.000 zł przeprowadzone będą na ul. im. prof. Władczyki (Objazdowa).

Ponadto podziemny kabel przerzuc-

ny będzie przez zauł. Ignacowski i ul. Benedyktyską.

Te dwie ostatnie ulice mają otrzymać jeszcze w roku bieżącym nowoczesną nawierzchnię jezdni z klinkeru.

Budowa kabla podziemnego dokonywana jest przez Elektrownię Miejską w ramach ogólnego planu przebudowy sieci napowietrznej na podziemno-kablową, co uchroni przewody elektryczne przed skutkami zaburzeń atmosferycznych.

się, w której na wiosna, przepaszają one atchódek czyścił.

— No, to nie dziwnego, takiego, bracie i osztrafować nie mieszaloby.

— A ci słyszeli, co Wićka Kusza-

lewiczek topił się, na siła balejo uratowali go.

— Teraz bracie, musowo trzeba uczyć się pływać.

— Jak ten, wo — Zenka Krupiczkojów, puska konia do wody, chwytła się ogona i tak uczy się pływać.

— Podobno Michaśka Jasintowicz drzewo szredał, co był na budulekupiwszy.

— Sprzedał, bo jemu powiedzieli, co kilka berwion pochodzi z sosen, które piorun dał się, to już na budowa obojętnie taku drzewa brać, bo może znowu dać.

— Dawniejszo poro spokojniej było w wiosce, pokond nie było tych rozerwstow. Teraz prawie w każdej chacie jest rower, to jak przyjdzie niedziela, tak wszyscy po włosce kłajają się, co przejść nie można.

— Nie bładuj bracie, prendko na taroplanach bendo gospodarze jeździć, tedy nie bendo mieszac chodzić po włosce.

# WSRÓD „POLITYKÓW“

— Podobnie Marszałek Śmigły Rydz ma się powiezieć 6 sierpnia w Krakowie na zjeździe legionów, ci

będzie wojna, ci nie. To wo, wszyscy czekają tego przemówienia Bonifacka Katurczok był radio zastalowany na niedziela, kab na własny uszy wszystko co słyszeć.

— Teraz, bracie, jak poszli te radii, to zna się nawet wszystki-ch mini strów zagarnionicznych. Ten, wo — germański używa się Rybentrop, tylo tych kłajskich i japońskich nie spamiętasz, do tego oni jakości hadko zowio sie.

— Tak, u ich łnsze jenzyki, co nie nie różbierzesz.

— Teraz bracie i ksiontek nie trzeba czytać, bo z radii i gazetki dowiesz się wszystkiego. Kto to dawniej znał ta Abisinia, potem Hiszpania, Albania, Sudety i te różne gubernia w Kitaju i Japonii A różne rzeki, miastw, porty i wszystko co.

— Tak, teraz kuźdyn polityko zajmują się.

— To te Germancy wprowadzili na świecie ta polityka.

— My ich oduczymy od tego, tylo rzymajmy się kupy, to żądzien żort nie nam nie robi.

— Masz racja, bracie.

Było już późno na świecie, gdy wracaliśmy do domu. W polu słychać było jedynie piśnię dożynek.

# Nożycami przez prasę

DWUGŁOS W SPRAWIE WĘGIERSKIEJ.

Zainteresowanie prasy światowej kieruje się ku Węgrom i Jugosławii. Czy hałas o Gdańsk nie był zasłoną dymną dla planów w kierunku południowym?

„Goniec Warszawski” i „Warsz. Dziennik Narodowy” różnią się diametralnie w ocenie polityki węgierskiej.

Węgry kuszają Niemcy Słowacją i Siedmiogrodem rumuńskim, Bułgarią, Dobrudżą rumuńską i pasem nadmorskim Grecji, Chorwatów, aby rozbić Jugosławię, nęcąc niepodległością.

Jednak ta intrygancka robota nie daje rezultatów. Chorwaci uzgadniają swe stosunki z Serbami przez co wzmacniają się politycznie i postawa Jugosławii Bułgaria pomna swych klęsk w czasie wielkiej wojny, odrzuca myśl związania się z Niemcami. Węgry, choć mają ochotę i na Słowację i na Siedmiogród boją się iść pod komendę Niemiec i od rzucają sugestie o okrzyku Polski.

Coraz wyraźniej widać, że plany niemieckie okrzyku Polski od południa natrafiają na wielkie przeszkody. Musieliby Niemcy Węgry zgwałcić jak w 1914 r. Belgię, aby dotrzeć do południowych przesmyków Karpat. Trzebawy Jugosławii, Rumunii, Turcji i Grecji rozbić, aby opanować całkowicie basen nadduński i Bałkany. Dobrowolnie narody mieszkające na południu od Karpat, nie pójdą na plany niemieckie. Jedynie rząd słowacki, który jest marionetką w rękach Berlina, może być posłuszny Hitlerowi.

W ostatnich czasach narody nadduńskie, i bałkańskie, czując zainteresowanie swymi losami ze strony Anglii, Francji, Polski i Rosji, wyprostowały swe barki. Szczególnie okrzepili Rumuni, Jugosłowianie i Turcy. Dużo zdziwały gwarancje angielsko-francuskie oraz pomoc gospodarczą i finansową ze strony Londynu.

Jak z tego widać, intryganckie plany Rzeszy spotykają się ze wszystkich stron z oporem.

O wiele mniejszym optymistą jest „W. Dz. Narodowy”.

Obowiązkiem naszym jest przyjęcie do wiadomości oświadczenia ministra węgierskiego i wyciągnięcie z niego odpowiednich konsekwencji politycznych.

Przed wszystkim wypada stwierdzić, że jeśli deklarację p. min. Czakiego brać na serio to granicę polsko-węgierską należałoby uważać za granicę polsko-niemiecką, i niczym się nie różniącą od granicy polsko-słowackiej.

A stwierdzenie tego faktu musi nas straszyć melancholijnie gdy się pomyśli, jak to niespełna rok temu byli w Polsce ludzie, którzy uważali, że osiągnięcie tej wspólnej granicy jest wielkim zwycięstwem polityki polskiej. Oczywiście lepiej, że niemasz Piemontu ukraińskiego na Rusi Podkarpackiej; ma to swe znaczenie w czasie pokoju. Lecz w razie wojny!

Zdaniem naszym polityka zagranicą Jugosławii i Węgier może nastąpić postępowanie Włoch z roku 1914. Głowę za to dać trudno, ale i przeczyć również.

## POLITYKA LOTWY.

„Robotnik” napisał sensacyjny artykuł, w którym czytamy.

Jedną z trudności głównych w rokovaniach moskiewskich była tzw. kwestia krajów bałtyckich. Chodziło przede wszystkim o Łotwę. I trzeba stwier-

dzić, że polski punkt widzenia jest w danym wypadku bliższy punktom widzenia sowieckiemu, niż pierwotnemu — brytyjskiemu.

Postaram się sformułować możliwie dokładnie i prosto sens różnic, walkowanych od miesięcy.

Delegacja brytyjska mówiła mniej więcej tak:

Jesteśmy gotowi gwarantować niepodległość Łotwy i jesteśmy gotowi przyjąć jej pomoc, gdyby została napadnięta przez „Trzecią” Rzeszę. Jeżeli Rząd łotewski nas o to poprosi.

A delegacja sowiecka odpowiadała, jeżeli była szczerą, słuszną i obiektywną:

Obecny Rząd łotewski, powstały z zamachu stanu, reprezentuje te środowiska społeczeństwa łotewskiego, które wyznawały już w r. 1918 orientację niemiecką; te środowiska boją się więcej naszej, sowieckiej, pomocy wspólnie z Wami — Anglikami, niż „protektoratu” niemieckiego; więc z dwójga złego wybiorą zawsze „protektorat” niemiecki, niż próbę o naszą wspólną pomoc; dla nas zaś, dla Sowietów, „protektorat” niemiecki nad Rygą — to brama wypadowa przeciwko nam; tolerować takiej „bramy” nie możemy; nie chcemy powtarzać sytuacji ze Słowacją w stosunku do Polski.

Wystarczy spojrzeć na mapę, by zrozumieć, że i dla Polski „opleka” Rzeszy nad Łotwą stanowiłaby niewygodnie „agresję pośrednią”.

Czy taka „opleka” w wzór „opleki” słowackiej jest w tej chwili aktualna? — Raczej — nie; ale może stać się najzupełniej aktualną po tygodniach niewielu. Bo istnieją „typ Hacha” i „typ ks. Tiso” nie stanowią rzadkości wśród dzisiejszych kierowników polityki łotewskiej.

W Łotwie panuje ustrój autorytarny, ale to nie znaczy, ażeby Łotysi nie bronili własnej ziemi. Zwłaszcza, że część tej ziemi należała ongiś do baronów. To że Łotysi nie chcą jarzma nie tylko od strony Królewca temu się chyba trudno dziwić. Obrona czy ichkolwiek apetytów na Łotwę nie leży w interesie Polski. Łotwa powinna zostać niezależną nie tylko formalnie

# Kłamstwa radia niemieckiego na temat śmierci dra Kośnego

## Gehenna Polaków w Prusach Wschodnich

We wtorkowej audycji radiowej w języku polskim z Wrocławia referent niemiecki donosił o wiadomościach prasy polskiej o bestialskim mordzie hitlerowców, popełnionym na działaczu narodowym, dr Kośnym z Berlina. Niemiec zarzuca polskiej prasie, że zamieściła wiadomości nieprawdziwe. Śmierć s. p. dra Kośnego tłumaczy Niemcy nieszczęśliwym wypadkiem. Według PERFDIŃNYCH INFORMACJI NIEMIECKICH,

dr Augustyn Kośny w nocy z 25 na 26 ub. m. bawił miał w kilku lokalach restauracyjnych i następnie, wracając do domu w stanie mocno podchmielonym, wpadł na jednego z kanałów Sprewy i utonął. Zwiłki wypłynęły na powierzchnię dopiero po trzech dniach. Rzeczony władze niemieckie przeprowadziły sekcję zwłok i bezspornie stwierdzono, że śmierć s. p. dra Kośnego nastąpiła przez utonięcie.

Podobno „urzędowo” nie stwierdzono żadnych ran.

Perfidne wyjaśnienie niemieckie — pisze katowicka „Polonia” — świadczy tylko o cynicznym nastawieniu hitlerizmu do wszelkich zbrodni, przez Niemców po spełnionych. Bestialski mord, popełniony na s. p. dr Kośnym jest

W 100 PROCENTACH UDOWODNIONY.

Polacy, którzy oglądali zwłoki s. p. dra K. stwierdzili rany na głowie i rękach. Na przegubach rąk były widoczne ślady od kajdan. Przed śmiercią s. p. dr K. musiał być skrupowany.

Najciekawszym jest to, że zwłoki s. p. dra K. znaleziono dnia 28 lipca rano, pływające w pozycji stojącej, tak, że głowa wystawała ponad powierzchnię wody. U nóg zmarłego, było przytwierdzone obciążenie, o czym opowiadali robotnicy, którzy zwłoki wydobyli z wody.

O zbrodni mówiono zaraz po wydobywciu zwłok, chociaż nie ustalono jeszcze nazwiska zamordowanego. Jeżeli prawdą jest, że sekcja zwłok wykazała, iż zmarły zginął wskutek utonięcia, wówczas należy przypuszczać, że

ZBIRY Z „GESTAPO” POBILI DRA KOŚNEGO DO NIEPRZYTomNOŚCI, a następnie wrzucili do wody.

Nikt Niemcom nie uwierzy, że Intelligeni, lekarz dr med., w wieku 42 lat, upiś miałby się do nieprzytomności i wpaść do kanału Sprewy, ogrodzonego 1 i półmetrowym parkanem z żelaza.

Przez dziesiątki lat nikt nie widział s. p. dra Kośnego, by nadmiernie używał alkoholu.

Zamordowany był wybitnym działaczem polskim. Urodził się w 1895 roku we wsi Chroście, w powiecie opolskim. Już jako student, po ukończeniu gimnazjum w Krakowie, znany był, wraz z ojcem i starszym bratem, jako niezadowolony pracownik wśród ludu polskiego.

Gdy wybuchła wojna światowa, wszyscy trzej zostali aresztowani przez Niemców. W 1915 roku s. p. Kośny wysłany został na front francuski, gdzie dostał się do niewoli, a następnie wstąpił do armii gen. Hallera.

W 1920 roku brał udział w walkach z bolszewikami. Gdy potem powrócił do ziemi opolskiej, został znowu aresztowany i osadzony w więzieniu w Brzegu.

Niemcy stosowali wobec dra Kośnego szereg szykan. Nie uznali jego matury z Krakowa i dopiero po ponownym egzaminie maturalnym w Opolu mógł się on dostać na uniwersytet we Wrocławiu. Umożliwiono mu również praktykę lekarską w rodzinnej wsi.

Przeniósł się wówczas do Berlina i tam, zlenawidzony przez Niemców, zyskał ogromne uznanie i szacunek wśród wszystkich Polaków.

## Ciąg dalszy

Korespondent „Gazety Polskiej” donosi z Berlina:

Aby opinia polska i światowa nie posiadała konkretnych wiadomości o losie ludności polskiej w Rzeszy, władze niemieckie zaprowadziły bardzo swoisty system przeladowań, o których zarówno

# Wilnu grozi epidemia tyfusu brzuszego

W ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wilna zanotowano 11 wypadków zachorowań na tyfus brzuszny. Jeden z chorych zmarł.

To raptowne zwiększenie się zastabnięć na tyfus tłumaczy się zwiększoną konsumpcją świeżych owoców. W związku

z tym lekarze zalecają zastosowanie jak najdalej posuniętej czystości przy spożyciu wszelkich produktów, a w pierwszym rzędzie owoców, które konieczne przed spożyciem należy umyć.

Z innych chorób zakaźnych miewa służba zdrowia zanotowała w ubiegłym

tygodniu następujące: płonica — 4; błonica — 4 (zgon 2); odra — 5; róża — 3 (zgon 1); gruźlica — 5 (zgon 4); podejrzania o wściekliznę — 2; świnka — 1

Ogółem chorowały 32 osoby. Zmarło 8.

## Wspaniały wynik Święta Pracy na terenie pow. dziśnieńskiego

W dniu święta pracy, zostało zorganizowane w maju rb. na terenie pow. dziśnieńskiego wykonano robót ziemnych 915 m sześć., wykopano rowów przydrożnych 7,614 m b., uporządkowano jezdnie dróg publicznych przez zasypanie dołów, podziwianie i zalaszynowanie na przestrzeni 21 km, dostarczono żwiru 931 m sześć., kamienia polnego 42 m sześć., wybudowano 7 mostów, ogrodzono 3 cmentarze itp. Ogółem użyto do pracy 9,533 pieszych i 1,229 konnych dniówek. Na ogół ludność chętnie garnie się do prowadzo-

nej akcji dobrowolnej pracy dla dobra ogółu, o czym świadczą może zestawienie wykonanej pracy, która w porównaniu do roku ubiegłego dała wynik podwójny (w r. 1938 użyto do pracy 4,453 dniówki piesze i 453 dniówki konne).

### Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godz. 8 wiecz.

### Szkarłatne róże

## Kurs dla Instruktorów Ratownictwa sanitarnego

Polski Czerwony Krzyż organizuje 2-miesięczny kurs dla Instruktorów Ratownictwa Sanitarnego. Kandydatki i kandydaci winni posiadać wykształcenie nie niższe, niż 6 klas gimn. starego typu, a ponadto męczyźni — kat. wojsk „D” wzgl. „E”.

Zgłoszenia przyjmuje kancelaria Zarządu Wil. Okręgu PCK (ul. Mickiewicza 7-5) w godz. od 10 do 13 codziennie oprócz niedziel i świąt do dnia 15 sierpnia rb. włącznie.

## Wycieczki dla radiolubnych

Uczestnicy wycieczek dla Radiolubnych udadzą się w najbliższą niedzielę na całodzienną wycieczkę pieszą na jezioro SALATA, odległe od Wilna o 7 kilometrów. Okolice jeziora bardzo malownicze.

Zbiórka na placu przed kościołem św. Jana o godzinie 8-iej rano. Powrót do Wilna o godzinie 18-iej.

## Na F. O. N.

P. Aniela Chleb-Kozmańska wpłaciła na FON w Administracji „Kurjera Wileńskiego” 5 zł. w dniu 4 bm.

Dyrekcja i Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego Koło w Wilnie, zamieścił podjętym przeniesionym do innych oddziałów kolegów, złożyło zł 150 na FON.

**HOTEL „ST. GEORGES”**  
W WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Tylko w pokojach

prasa polska w Niemczech, jak i Związek Polaków musi milczeć.

Dzienniki polskie podlegają CENZURZE PREWENCYJNEJ,

a każdy Polak, którego się deportuje w głąb Rzeszy lub któremu zabrania się opuszczać swą gminę, ma surowo zabronione komunikować komukolwiek o decyzjach władz administracyjnych, skierowanych przeciw niemu lub przeciw jego organizacji.

Tylko dzięki przypadkowi dowiadują się o

## NAPADZIE NA DOMEY LUDNOŚCI POLSKIEJ

wsi Jondorfi pod Olsztynem w nocy z 29 na 30 lipca.

Napadu dokonała grupa młodzieńców, działających z rozkazu polakoierczej organizacji „Bund Deutscher Osten”. Napastnicy mieli drąg i kamienie. Chodzili od jednego domostwa do drugiego bijąc szyby, niszcząc ramy okienne oraz wrzucając do izb kłody drzewa.

I tak w mieszkaniu miejscowego nauczyciela polskiego, p. Sikory, wyłuczono 7 szyb, w szkole wybito 10 szyb oraz zniszczono futryny okienne.

## CAŁA KLASA SZKOLNA ZASYPANĄ JEST SZKŁEM I POLAMANYM DRZEWEK.

Przed szkołą zniszczono plot.

W mieszkaniu gospodarza Barczewskiego, w którego budynku mieści się szkoła polska, wybito 9 szyb. Dalej napastnicy udali się pod dom p.p. Maczuga, gdzie wybito 11 szyb. Gdy przestraszona p. Maczuga wyskoczyła z łóżka została UDERZONA DRZEWEK,

którym rozbijano okna.

W mieszkaniu 70-letniej wdowy Grzywaczewskiej wybito 16 szyb i zniszczono okna. W mieszkaniu krawcowej p. Hincowej wyłuczono 12 szyb i polamano okienne. Wyłuczono również wszystkie szyby w mieszkaniu p. Okowej. Dalej wybito 8 szyb w mieszkaniu robotnika Sadowskiego, 15 szyb w mieszkaniu wdowy Hanowskiej oraz 10 w mieszkaniu cieleń Waleńkiego Maczugi.

„Przestępstwem” wymienionych osób było to.

## ZE POSYLAŁI DZIECI LUB WNUKI DO SZKOŁY POLSKIEJ.

Dopiero o godz. 2 nad ranem przybył na miejsce wypadków samochodem oddział policji.

Oto wypadek dosadnie oddzwierciedlający warunki, w jakich żyją Polacy w Warmii. Są one dowodem, że sam fakt przynależność do polskości jest przez organizację, uzależnione od partii narodowo-socjalistycznej, uważany jako dostateczny powód do szykan i krzywd.

**HOTEL EUROPEJSKI**  
W WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach. Winda osobowa

## Wiadomości radiowe

ECHA MOCY I CHWAŁY  
w rocznicę sierpienną.

Od dłuższego już czasu Polskie Radio nadaje stałe audycje pt. „Echa mocy i chwały”, w czasie których odczytywane są fragmenty z dzieł historycznych, pamiętników itp., z odpowiednią ilustracją muzyczną.

W dniu 5 sierpnia o godz. 18.00 w ramach audycji „Echa mocy i chwały” zostaną odczytane przez prof. Henryka Modcińskiego wyjątki z dzieł świętych kreacji z wymarszem I-ej Kadrowej i pierwszych walk legionowych w roku 1914.

Również dnia 6 sierpnia o godz. 17.03 prof. Henryk Modciński odczyta wyjątki z pamiętników uczestników walk legionowych, jak np. gen. Kasprzyckiego, Białyni itp.

## „MELODIE ZIEMI POLSKIEJ”.

Polskie Radio nadaje w każdą sobotę o godz. 20.05 audycję „Melodie ziemi polskiej”, w której zamajają radiolubnych ocy z oraz to imymi nekajkami kraju, z charakterystycznymi melodiami i rytmem ludu różnych dzielnic. Tym razem dnia 5 sierpnia usłyszą radiolubne „Sobice mazowieckie” Tadeusza Sygietkińskiego. Skłóco to oparte są na melodjach mazowieckiej równiny, na masurach, kotyńskich, wielkich walcach i różnorodnych tańcach i śpiewkach. Wykona ją Jeńska Sczygłowska — sopran, Maryczy Janowska — tenor oraz Orkiestra i Chór Polskiego Radia pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga.

# 80 tys. ton żelaza w darni puszczy Nalibockiej

Na parę lat przed wojną unieruchomiona została kopalnia rudy żelaznej w Rudzie Nalibockiej, położonej na terenie gminy Naliboki, pow. stołpeckiego (w puszczy nalibockiej). W r. 1937 specjalna ekspedycja pod kierownictwem doc. Halickiego z U.

S. B. badała pokłady rudy w tej miejscowości, stwierdzając, że jest tam jeszcze około 400 tysięcy ton darniowej rudy żelaznej o zawartości około 20 proc. żelaza, leżącej płytko do 1 metra głębokości pod powierzchnią grun

to 10 związków fosforowych, co umożliwia ewent. suzyście jej na wysoko cenne nawozy sztuczne dla rolników. Sprawą tą obecnie interesują się kółka gospodarcze Nowogrodzyszy, usiłujące wysyskać bogactwa naturalne swej ziemi.

# 90 pożarów w Nowogrodzyszyźnie

67 osób zginęło w ogniu

W miesiącach czerwca i lipca rb. było na terenie Nowogrodzyszyzny około 90 wypadków pożarów, spowodowanych przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem, zły stan przewodów lub zrzucenie kominiowych wreszcie spowodowanych przez działy, pozostawioną bez opieki 17 po-

żarów). W 9 wypadkach spłonęła większa ilość zabudowań. Wypadków śmiertelnych było 67, w tym poniosło śmierć 26 dzieci, 9 osób zabity pioruny. Poza tym były wypadki utonięcia, zabicia się wskutek upadku z dachów przy pracy, wypadki kolejowe, autobusowe i in. niezależnie od te-

go w 18 wypadkach wskutek pozostawienia nieugaszonego ognia w lesie przez rolników, rzucając niedopalków papierosów na mech wyschnięty — było 18 wypadków pożarów lasów.

# KRONIKA

SIERPIEŃ  
5  
Sobota

Dziś: NMP. Śnieżnej  
Jutro: Przemienienia P.  
Wschód słońca — g. 3 m. 37  
Zachód słońca — g. 7 m. 13

Sporządzenie Zakładu Meteorologii USB  
w Wilnie z dn. 4.VIII. 1939 r.  
Ciśnienie 765  
Temperatura średnia + 22  
Temperatura najwyższa + 24  
Temperatura najniższa + 12  
Opad —  
Wiatr: północny  
Tendencja barom.: lekki spadek ciśn.  
Uwagi: pochmurno.

## WILEŃSKA

### DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); Augustowskiego Mickiewicza 10); Narbuta Świętojńska 2 Zastawskiego Nowogródzka 89). Ponadto stale dyżurują apteki: Paka Antokolska 42); Szantyrza (Legionowa 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

### MIĘSKA.

— Delegacja gminy żydowskiej w powiatu P. wojewoda Maruszewski przyjął delegację żydowskiej gminy wyznaniowej z prezesem drem Wygodzkiem na czele.

Wojewoda Maruszewski odbył z delegacją dłuższą rozmowę w sprawach dotyczących gminy wyznaniowej w Wilnie

— 9 tratów popłynęło przez Wilno do Kowna. Onegdy przez Wilno przepłynęło 9 tratów drzewa zakupionego przez Litwinów na Wileńszczyźnie. Drzewo to spalwane jest do Kowna.

— 970 protokołów administracyjnych. W ciągu ubiegłego miesiąca policja sporządziła 970 protokołów za różnego rodzaju wykroczenia przeciwko przepisom administracyjnym. Najwięcej było opilstwa, zakłócenia spokoju publicznego, nieodwielania klatek schodowych itp.

Winnik ukarani będą grzywną lub aresztem.

— Magistrat skarży „Słowo”. Przed niedawnym czasem w „Słowie” ukazał się artykuł podający ostrą krytykę stosunków panujących w szpitalu miejskim. Magistrat nadesłał do redakcji tej sprostowanie, które nie zostało umieszczone.

W związku z tym, jak się dowiadujemy, Zarząd Miejski skierował sprawę przeciwko „Słowu” do prokuratora.

### SKARBOWA

— Podatki wpływają dobrze. Wpływy podatkowe w ciągu miesiąca lekko wykazywały zazwyczaj pewną tendencję zniżkową. W roku bieżącym jednak spadek ten jest minimalny.

W ciągu lipca do kas miejskich wpłynęło przeszło 70 procent sum preliminowanych na tym czasie do płacenia.

### Z KOLEI

— Pasażerowie „na gapę”. Kontrola pociągów na kolei ujawniła w ubiegłym miesiącu na terenie Wileńskiej Dyrekcji około 50 pasażerów „na gapę”.

### ROŻNE.

— Zbiórka Związku Rzeserwistów. W związku z uroczystościami 25-lecia Czynu Legionowego, Zarząd Koła Nr 1 Związku Rzeserwistów w Wilnie wywaza swych członków do stawiennictwa na zbiórce do koła w Koła, ul. St. Józefa 8-2, dnia 6 sierpnia r. o godz. 8 m. 30 (rano), skąd nastąpi odjazd do kościoła na nabożeństwo.

### NOWOGRODZKA

— Z. S. w 25-lecie Czynu Legionowego. Zarząd Związku Strzeleckiego w Nowogródku wysłał na zjazd do Krakowa poczet chorągwi i przygotował się do uroczystego obchodu w Nowogródku. Program obchodu przewiduje m. in. na 5 bm. capetrzyk i apel przy zepalonych stacjach na górze Zamkowej o godz. 20 m. 30. W niedzielę odbędzie się uroczyste nabożeństwo.

— PIORUNY PAŁĄ I ZABUJĄ. W czasie burzy ponosił śmierć na miejscu wiozący zboże z pola mieszkaniec osady Adamów, gm. korelickiej, pow. nowogródzkiego, Aleksander Kubik. Pożary od piorunów wynikły we wsi Wyszodycze gm. cyryńskiej l. we wsi Zapole gm. korelickiej i we wsi Bojarska gm. niehniewickiej, pow. nowogródzkiego.

### BARANOWICKA

— WYDAŁA O 1000 ZŁ WIĘCEJ. Urzędniczka urzędu pocztowego w Baranowiczach Zofia Łukaszewiczówna dokonując wypłat pieniężnych przez omiłek wypłaciła jednej z interesantek o 1000 zł więcej niż należało. Na szczęście wiadomo komu te pieniądze zostały wypłacone, lecz zainteresowana osoba nie przyniosła się do otrzymania tej sumy, wobec czego sprawą zainteresowała się policja.

### MIĘŚWIESKA

— „JADOWITE” MUCHY. W Nieświeżu i okolicach sanotowano kilka wypadków ukąszenia przez muchy, powodujące obrzęki i wrzody. We wal Horbunowszczyzna został ugryziony w policzek Bukato Aleksy, dosznając zbrzydliwą całość twarzy.

— UTONEŁO WSKUTEK BRAKU DOZORU. W czasie, gdy Maria Jeroszewicz, matka wsi Barockowszczyzna, gm. horodziejskiej, pow. nieświeżkiego, zajęta była łaćmieniem tytu, wpadł do rowu z wodą na torfowisku jej 2 i pół letni synek. Zanim matka nadbiegła — dziecko już utoneło. Matka wydobyła już tylko zwłoki.

— TRUP W RZECIE ŁAŃ. Z Nieświeża donoszą, że w pobliżu wsi Miłkiewice, gm. zosztrowskiej, pow. nieświeżkiego, wydobyte z rzeki Łań zwłoki ładwigi Michałowskiej, mieszkanki gajówki Henrykowa Polana, która przed tygodniem opuściła dom rodzinny. Wszelkie poszukiwania wskazują, że popełniła ona samobójstwo

### BZISZWIENSKA

— Na FON. Z okazji imienin Naczelnika Urzędu Skarbowego w Głębokim p. Ignacego Kozubowskiego, pracownicy z tejże instytucji zebrałi dorocznie w dniu 31 lipca 1939 r. kwotę 20 zł, którą Solenizant przekazał na FON.

## „Niezawodny system“

Eleonora i Wacław Sciborowie na Wileńszczyźnie

Znani artyści Eleonora i Wacław Sciborowie zawitali znów na Wileńszczyznę.

W ciągu sierpnia dadzą oni szereg przedstawień w rozmaitych miastach i miasteczkach. Wystąpią mianowicie

w ciekawej komedii Lucjana Krzemienieckiego p. t. „Niezawodny system“.

Występy popularnych artystów napewno będą się cieszyły na Wileńszczyźnie ogromnym powodzeniem

## W sprawie akcji siewnej

W związku z ukazaniem się w jednej z miejscowych gazet notatki o „akcji siewnej w Głębokim”, zaopatrzonej w nagłówek: „Szkoda że nie w całym województwie”, — Urząd Wojewódzki wyjaśnia, co następuje:

Tegoroczna akcja siewna stanowi realizację jednego z punktów programu rolniczego Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych i prowadzona jest na terenie ca-

łego Państwa w tem i w województwie wileńskim, a nie tylko w powiecie głębockim. Zadaniem jej jest podniesienie produkcji roślinnej w drodze rozpowszechnienia wysiewu nasion uszlachetnionych. W tym celu w ścisłym kontakcie z organizacjami rolniczymi zainicjowana została wymiana nasion dla ułatwienia zainteresowanym rolnikom zaopatrzenia się w nasiona uszlachetnione.

## Dramat w fabryce „Dykta“

Wczoraj rano na podwórku fabryki „Dykta” przy ulicy Ponarskiej rozegrał się dramatyczny wypadek: Jeden z robotników fabryki na tle salargu osobistego o podłożu romantycznym, obiał kwasem

starczanym twarz robotnika Jana Żylińskiego.

Żyliński doznał poważnych poparzeń i przewieziony został do szpitala żydowskiego. Sprawcę zatrzymano. (c)

## Wypadek na przejeździe kolejowym Rossa Drożnik ciężko ranny

Wczoraj na przejeździe kolejowym na Rossie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi drożnik kolejowy Michał Bereznowski. W chwili gdy pociąg osobowy Nr 718, idący w kierunku Wilna miał przejazd od schodków jednego z wagonów, z nieustalonych

narazie powodów, oderwała się deska i uderzyła Bereznowskiego w klatkę piersiową.

Bereznowskiego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala kolejowego na Wilczej Łapie. (c)

## Samobójstwo na ul. Kalwaryjskiej

Wczoraj wieczorem popełnił samobójstwo przez powieszenie się 40-letni Adam Potekł, robotnik, zam. przy ul. Kalwaryjskiej Nr 78.

Potekł powiesił się w swoim mieszkaniu, podczas nieobecności domowników. Klucze

dy spostrzeżono go i zdjęto, było już za późno. Potekł nie był. Wesoły lekarz stwierdził zgon.

Przyczyna samobójstwa na razie nie znana. Ustala ją policja. (c)

## Echa sensacyjnej kradzieży u jubлера Szuba

Donieśliśmy wczoraj o niezwykłych przygodach paserek, które nabyły złoto, wykradzione z mieszkania prywatnego jubлера Szuba przy ulicy Niemieckiej 29.

Dochođenje ustalilo, że głównym sprawcą kradzieży był „narzeczony” służącej Szuba, znany już policji skądinąd,

Wacław Markowski zam. przy zaułku Michałskim.

„Narzeczony” w porę swęrzył niebezpieczeństwo i zdołał ukryć się. Zachodzi przypuszczenie, że Markowski zbiegł z Wilna, wobec czego Wydział Śledczy rozszedł za nim listy gończe. (c)

## 18 koniom skradziono ogony

Na pastwisku przy miasteczku Niehniewicze, pow. nowogródzkiego, nieustalony sprawca obciął ogony 18 pasących się koniom. Operacja ta musiała potrwać dłuższy czas, dziwnym jest wydeje, że nie zauważyli jej pastuchy. Wios z koń-

skich ogonów stanowi cenny artykuł w handlu, w związku z czym nasuwa się przy puszczeniu, że stodołył poobcinał koniom ogony, by je sprzedać wiesle uzyskać większą sumę gotówki.

## Uwaga!

Podaję do wiadomości Sz. Pp., że wykonuję chemiczne trwałe ondulacje (bez aparatu) i ondulacje: elektryczną, parową oraz bez pary i bez prądu. Wykwintne farbowanie włosów w różnych odcieniach.

SALON MEŚKI — MANICURE — PERUKARSTWO

„BORYS” (Cejkowski) Bakszta 1

Telef. 2106

## Uwaga!

# RADIO

WILNO

SOBOTA, dnia 5 sierpnia 1939 roku.

6.56 Pieśń poranna. 7.00 Uroczystość poranna. 7.15 Muzyka z płyt. 8.15 Z marzycami przez Północ: „Kawaler” — kawałeczek polski. 11.07 Sygnal czasu i hejnał. 12.08 Muzyka popularna. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Program na dzisiaj. 13.10 Muzyka skrzydełki prowadzona przez Hana. 13.20 Muzyka ludowa (płyty). 13.30 „Czyje to jest?” — kwadrans sprakora. 14.10 Muzyka dla dzieci: „Wesoły podwieczorek”. 14.15 Szafeta 25-lecia w Warszawie i kadrowej wyrazu z krzywopółki. 14.20 Muzyka popularna. 14.45 Wiadomości gospodarcze. 15.00 Dziennik popularny. 15.10 Pogadanka aktualna. 15.20 Połoncy w wyk. Zbigniewa Drzewieckiego — fortepian. 15.30 kronika wydarzeń w technice. 17.00 Nabożeństwo w Ostrzej Brazy. 18.00 Echa mocy i chwaly. 18.10 Koncert muzyki polskiej. 19.00 „Przez siedem morz do siedmiu wzgórz” — wesoła powieść radiowa. 19.25 Pogadanka aktualna. 19.35 Audycja dla Polaków za granicą. 20.05 Melodie ziemi polskiej. 20.25 Przybycie szafeta 25-lecia w Warszawie i kadrowej do Oleandrów. 20.45 Apel poległych i kompanii kadrowej. 21.00 Audycja informacyjna. 21.20 Koncert symfoniczny. 22.00 „Rachunek Wódza” (komedia przed zryciem sierpnia). 22.30 D. z koncertu symfonicznego. 23.00 „Statue wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakonczenie programu.

NIEDZIELA, dnia 6 sierpnia 1939 r.

6.56 Pieśń poranna. 7.00 Program na dzisiaj. 7.05 Wiadomości rolnicze dla Ziemi Płn.-Wsch. Tr. do Bar. 7.15 Muzyka poranna. 7.30 Audycja dla wsi. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Idziemy z radiem Szlakiem Marszałka. 8.20 Koncert poranny w wyk. ork. wojskowej pułku piechoty legonów. Ork. Rozgł. Wil. i Chór męski KPW. 9.30 Transmisja z Krakowa uroczystości obchodu 25 rocznicy Czynu Legionowego. 14.00 Czytanie Mickiewicza. 14.15 Audycja dla wsi. 14.45 Rok w pieśni ludowej: „Obranki ludowe z Mazowsza”, and. w opr. Z. Romey. Tr. do Bar. 15.05 „Witanie w Legionach”, pieśń W. Dobrzeżewskiej. Tr. do Bar. 15.15 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 15.30 Pieśni polskie. 16.10 „Jakto w 1914 roku było” — wspomnienia kadrowiaków. 16.30 koncert rozrywkowy. W przerwie: Ubrank transmisyjne i Transm. z Warszawy drużyny szlakiem i kompanii kadrowej. 19.00 „Polska — to jest wielka rzecz” — zebrane sceny z „Wesela” St. Wyspiańskiego. 19.30 wyk. Zesp. „Kahkada”. Tr. do Bar. 19.55 „Maszeruje piechota” — wieczorka w Gawęda aktualna. 20.05 Waleńskie wiadomości sportowe. 20.10 Reportaż dźwiękowy z manifestacji legionowych w Krakowie. 20.30 Audycje informacyjne. 21.15 „Piosenki i humor w Legionach” — aud. słowno-muzyczna. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 „Farsze wojskowe (płyty). 23.20 Za konczenie Zjazdu Legionowego. 23.30 Reportaż dźwiękowy z uroczystości 25-lecia obalenia stóp granicznych w Michałowicach. 23.45 Hejnał Legionowy z wieży kościoła Mariackiego. Fragment z Pism Józefa Piłsudskiego.

### BARANOWICZE

SOBOTA, dnia 5 sierpnia 1939 roku.

6.56 Pieśń poranna. 13.00 Wiadomości z naszych stron. 13.10 Rytm taneczny (koncert z płyt). 13.55 Nasz program. 14.00 Koncert symfoniczny (płyty). 17.00 Nabożeństwo w Ostrzej Brazy (z Wilna). 20.35 Wiadomości dla naszej wsi. 23.05 Zakonczenie programu.

NIEDZIELA, dnia 6 sierpnia 1939 r.

6.57 Pieśń: Zawitał ranna jutrzienko. 7.00 Nasz program. 7.05 Wiadomości rolnicze dla Ziemi Północno-Wschodnich (z Wilna). 7.15 Piosenki żołnierskie (płyty). 7.20 Porady rolnicze — inż. Anna Reznierówna. 13.40 Muzyka polska (płyty). 14.45 Rok w pieśni ludowej: „Obranki ludowe z Mazowsza” w opracowaniu Zofii Romey. Wykonawcy: Zofia Romey, Stefania Grabowska i Antoni Kwicielec (z Wilna). 15.03 „Witanie w Legionach” — pogadanka Wandy Dobrzeżewskiej (z Wilna). 19.30 Wczorajska legenda — w wykonaniu zespołu „Kaska da”. Tekst E. Celnkowskiej. Muzyka K. Skłodera (z Wilna). 19.55 Gawęda aktualna. 20.05 Wiadomości z naszych stron. 23.05 Muzyka wojskowa (płyty).

## MARY RICHMOND

# MIŁOŚĆ I PODEJRZENIE

Przekład autoryzowany z angielskiego W. M.

Słreszczenie początku.

W Australandzie została zamordowana Lillian Crane i porwana jej wychowanka Fleurette. O zbrodni posądzony są przyjaciele straconego bandyty Johna Rolfe'a. Zakochany we Fleurette Jimmy Carter waywa do pomocy swego przyjaciela Hardinge'a. Sprawy zbrodni sądził okupu 5 tys. funtów, który doręczył im Jimmy Carter. Ban byłów żęga Hardinge, lecz popadł w zasadkę. Jednakże policja zdolała śladzić była służącą Lillian Crane — Fenton. Aresztowaną Hardinge badał — bez rezultatu. Po wstępnej rozprawie sądowej aresztowaną postrzelono śmierć na ulicy. Na miejscu zbrodni Hardinge znalazł męskotę należącą do Elżbiety Courtenay, która przed kilku dnami odrzuciła jego oświadczenie. Gdy wrócił po wypadku, zastał Hardinge w swoim mieszkaniu Elżbieta, która zawiadomiła, że przysięga jego oświadczenie. Związała to podejrzanie agenta, który każe Elżbieta śledzić a-rentowi.

(Dalszy ciąg).

— To zależy od ciebie!  
Nie odpowiedziała nic, odwróciła się i odeszła. Otworzyła bramę i zamknęła ją za sobą, i wkrótce postać jej rozplynęła się w ciemnościach na ścieżce. Hardinge stał patrząc za nią, dopóki biały cień migł mu przed oczami.  
Atherton był w hallu, gdy Elżbieta weszła do domu.  
— Tak wczesnie? Cóż się stało?  
— Będziesz zadowolony, Jerzy, gdy ci powiem, że zerwałem z moim „policjantem”. Wszystko między nami skończone.  
— Posłuchałaś mojej rady? Wiedziałam, że tak będzie. To najsmardzejszy krok, jaki zrobiłaś w ostatnich czasach, moja mała.  
— Czyż tak? Właśnie się zastanawiam. — Podeszła do schodów i zatrzymała się. — Dobranoc, Jerzy.  
— Już do łóżka?  
— Tak, jestem zmęczona. Takie zerwanie wymaga pewnego napięcia uciec, wiesz?  
— Racja! Dobrej nocy!  
Gdy Elżbieta znalazła się w swoim pokoju, zamknęła drzwi, zrzuciła suknię i stała chwilę, zamysłona (z ustami mocno zacisniętymi). — Nagle, z ci-

chym jękiem: „Piotrze”, upadła na łóżko, chowając twarz w poduszkach i zaczęła łkać rozpaczliwie.

XV.

### NIEUDANY KROK.

Rozkaz aresztowania został podpisany, ale William Butt ukrył się, zanim zdołano go wykonać. Nikt nie domyślał się, gdzie mógł się znajdować, mówiono, że opuścił Nową Zelandię. Hardinge dowiedział się tego wszystkiego od Jimmy'ego Cartera, który zatelefonował do niego, wyrażając radość, że poczyty chłop miał rozum i „dał nogę”.

— Będzie musiał trzymać się z daleka, bo jak tylko pokaże nos w Aucklandzie, zaraz go capną.

Hardinge nie interesował się tak dalece losami Butta, chociaż uważał, że konieczność występowania w sądzie w jego sprawie komplikowałaby obecny stan rzeczy w śledztwie, które prowadził.

Powiedział Jimmy'emu, żeby nie drwonił bez szczególnych powodów i powiesił słuchawkę, w bardzo złym humorze. Nie ulegało wątpliwości, że czuł się tego ranka wyjątkowo źle nerwowo. Sam siebie chciał smagać, kiedy myślał o tym, jak fatalnie popił sprawę! Powinien był wybać Elżbietę ostrożnie, a nie wybuchać tak gwałtownie, jak oślepiony byki! Zapominał, w swej rozpacz, że męczyzna, zaangażowany głęboko uczuciowo, nie umie dyplomatyzować z kobietą, którą kocha! Przecież kochał Elżbietę, chociaż wiedział, że wszystko co powiedziała mu wczoraj, było kłamstwem. Miał jej nie żyć, Hardinge wątpił, czy w ogóle miała męża. Są kobiety, które noszą obrączki i udają mężatki, gdyż życie staje się przez to dla nich łatwiejsze. Pomimo

współczesnej emancypacji kobiety zamężne mogą pozwolić sobie na więcej swobody.

Elżbieta zapewne potrzebowała tego. Przez jego głupotę zdołała wykreślić się sianiem! Nie powinien był przyjmować od niej pierścionka. Żądał dotrzymania słowa, wreszcie zastosował w ostateczności taktykę człowieka jaskiniowego! Taktyka taka podoba się kobietom! Tymczasem pozwolił się wysadzić z siódła jak niedoświadczony uczeń. Wsunął palec do kieszeni i wyjął pierścionek: małe kółeczko z brylantów. Przypomniał sobie jakie miał trudności z wynalezieniem pierścionka, który by pasował na jej palec — takie miała drobne palce. Przekleństwo! Wrzucił brylantowe cacko do otwartej szuflady biurka, ale uświadomił sobie w tej chwili, że jakaś niepewna pokojówka mogłaby nabrać chętki na ten pierścionek, więc wyjął go i schował znów do kieszonki. Jednocześnie zdawał sobie sprawę, że pragnie najgoręcej zmusić Elżbietę do przyjęcia go z powrotem! Jeżeli nie zechce mu odpowiedzieć „po dobroci”, będzie zmuszony wydobyć od niej prawdę pod groźbą. Nagle nowa myśl przysłała mu do głowy, więc usiadł, by się nad nią w spokoju zastanowić. Da Elżbietać raz jeszcze sposobność do wypowiedzenia się, jeśli jednak okaże się nadal tak zacięta, to...

Wziął szybko kapelusz i łaskę, zapowiedział portierowi, że wychodzi na godzinę, lub dwie i ruszył w kierunku Charleote. Nie wziął samochodu, gdyż odczuwał potrzebę ruchu. Hezując, że odprężenie fizyczne i nerwowe wpłynę na większą jasność umysłu. Dzień był piękny, a lekki wiaterek orzeźwił miło.

(D. c. u.).

# Kurjer Sportowy

## Dziś start lekkoatletów

Dziś, o godz. 16, na Pióromoncie odbędą się zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez samych zawodników. Zawody zapowiadają się interesująco ze względu na udział wszystkich czołowych lekkoatletów wileńskich.

Ciekawi jesteśmy jakie będą wyniki i kiedy zostaną zorganizowane i przez kogo zawody lekkoatletyczne w Wilnie.

## Wilno — Stanisławów

Jutro odbędzie się w Wilnie dawno zapowiadany mecz piłkarski o puchar ofiarowany przez Pana Prezydenta R. P. Reprezentacja Wilna o godz. 17 na boisku reprezentacyjnym spotka się z reprezentacją Stanisławowa.

Półfinałowy mecz ze Stanisławowem powinien zakończyć się zwycięstwem piłkarzy wileńskich, którzy znajdują się w dobrej formie. Wilno reprezentowane będzie przez drużynę „ligową” WKS Śmigły.

## Wioślarze wileńscy zostaną w Bydgoszczy

Wioślarze WKS Śmigły mieli jak wiemy poważne trudności finansowe z pobyciem swoim w Bydgoszczy. Udało się jednak szczęśliwie rozwiązać szereg trudności i wioślarze wileńscy pozostaną w Bydgoszczy jeszcze przez czas dłuższy, trenując na torze w Łęgnowie.

Wieloletni mecz ze Stanisławowem powinien zakończyć się zwycięstwem piłkarzy wileńskich, którzy znajdują się w dobrej formie. Wilno reprezentowane będzie przez drużynę „ligową” WKS Śmigły.

## Przeszkolenie w Ośrodku W. F.

Ośrodek WF w Wilnie zamierza zorganizować kurs lekkoatletyczny dla instruktorów. Na kurs ten przyjadą do Wilna delegaci z prowincji. Kurs odbywać się będzie na Pióromoncie.

Kurs prowadzony będzie przez: kpt. Żmudzińskiego, sierż. Kłaputa i Leona Wojtkiewicza. Kurs ma się rozpocząć 7 sierpnia.

## Już zgłosiło się 20 kolarzy

Coraz liczniej napływają zgłoszenia do wielkiego wyścigu kolarskiego Wilno — Narocz — Wilno. Wyścig ten ma się odbyć 2 i 3 września. Do chwili obecnej zgłosiło się już około 20 kolarzy.

Wodniacy przyjadą około godz. 12. Meja miścić się będzie przy Placu Im. Marszałka J. Piłsudskiego na ul. A. Mickiewicza.

Organizatorzy czynią usilne starania, żeby w wyścigu tym udział wzięli nie tylko zawodnicy wileńscy. Za kilka dni klubom zamiejscowym rozestane zostaną regulaminy wyścigu i dokładne dane.

Organizatorzy starają się zebrać możliwie jak najwięcej cennych nagród ofiarowanych przez przyjaciół sportu i starszych członków Wil. T. Cyklistów i Motocyklistów. Ponadto szereg firm handlowych zadeklarowało już od siebie nagrody przechodnie względnie na własność.

Start z Wilna nastąpić ma o godz. 14. Pierwsi kolarze na półmetek mieszczą się przed schroniskiem LPT w Kupie nad J. Narocz powinni przybyć o godz. 17 min. 35.

Zgłoszenia do wyścigu kierować trzeba do Wil. T. C. i M. w Wilnie, ul. Ludwiskowska 4 względnie do p. W. Andrukowicza Zamkowa 10.

W niedzielę 3 września start z Kupy nastąpi o godz. 8 min. 30. Do Wilna ze-

Nie ulega wątpliwości, że wyścig Wilno — Narocz — Wilno na przestrzeni 220 km będzie jedną z największych w tym sezonie imprez sportowych w Wilnie.

Ostatni dzień. Początek o godz. 2-oj.

Dziś. Dwa piękne filmy w jednym programie: 1) Potężny dramat niewyżitych namiętności „Zamknięty świat” 2) Ginger ROGERS w filmie „Blond niebezpieczeństwo”

Dziś po cenach zniż.: balkon 25 gr, parter od 40 gr

## MUZA Cienie Paryża

W roli głównej A. WOHLBRUECK

Chrześcijańskie kino „SWIATOWID” Mickiewicza 9

Piękny film, poruszający aktualne zagadnienia miłości i wolności kobiety

## „WIĘZIENIE BEZ KRAT”

Nowy temat! Nowe ujęcie! W rol. gl.: Corinne Luchaire i Roger Duchesne

KINO Redziny Kolejowej

Dziś wielka epopeja szpiegowska p. t.

## ZNICZ „W SIECI WYWIADU”

W rolach gl. Herbert Marchal Gertruda Michael Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 6-oj w niedzielę o 4-oj

Egzotyczna piękność Anna May Wong i Charles Bickford

## OGNIKO! Córka Szanghaju

w przepięknym filmie Nadprogram UROZMAICONE DODATKI. Początek o g. 6, a w niedz. i święta o 4

Kino-Teatr „PAN” w Baranowiczach

Dziś. Najnowsze arcydzieło sezonu Najbardziej niesłychany okres w dziejach USA Dramatyczne walki białych i Indian

## Pościg

W rol. gl.: J. Bennet, R. Scott i in.

Kino „APOLLO” w Baranowiczach

Dziś. Najwspanialszy dramat wchodni Powstanie Hindusów i bohaterstwo wyczyny żołnierzy angielskich.

## Burza nad Bengali

W rol. gl.: Cromwell, Hudson i in.

# POCIĄG TURYSTYCZNY DO GDYNI

Odjazd z Wilna 12.VIII. wiecz., powrót do Wilna 16.VIII. rano.

Wszystkie miejsca syplalne. Dla grup pięcioosobowych rezerwuje się oddzielne przedziały

Podczas pobytu w Gdyni (13, 14 i 15.VIII) — noclegi w pociągu. Przejazd w obie strony Zł 29.90

Zgłoszenia przyjmują Administracje Wydawnictw: **KURJER WILEŃSKI** — ul. B-pa Bandurskiego 4 **EXPRESS WILEŃSKI** — ul. Mickiewicza 11-a oraz wszystkie placówki Biura Podróży „ORBIS”

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI NA POMULANCE.

— Dziś, 5 bm. o godz. 20 pierwsze przedstawienie wieczorowe, po przerwie urlopowej teatru — niedwuznacznie ciekawej komedii współczesnej A. Benedettiego pt. „SZKARŁATNE RÓŻE” w wykonaniu pp.: Walentyny Aleksandrowicz, Stanisława Jaskiewicz, Władysława Surzyńskiego i Haliny Buyho. Reżyseria Z. Sawana. Pomysłowe dekoracje K. i J. Goliśów.

— NIEDZIELNA POPOLUDNIÓWKA. Jutro, o godz. 16 ukaże się na przedstawieniu popołudniowym komedia muzyczna G. Feywau „DAMA OD MAKSYMA” z Xenią Grey w roli tytułowej. Ceny popularne.

— TEATR V OBJEJDZIE. Dziś, w sobotę dnia 5 sierpnia Teatr Objezdowy udaje się w objazd z komedią L. Krzemeńskiego p. t. „NIEZAWODNY SYSTEM”, którą gra w Mokodziele. Jutro, w niedzielę Teatr Objezdowy gra w Krańcu. W rolach głównych: E. Soltorowa, Z. Markowska, A. Daniewicz, W. Seibor.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

— Dziś, o godz. 8.15 wiecz ukaże się operetka Suppé „MODELKA” odznaczająca się piękną muzyką oraz posiadająca wiele humoru i werwy. W wykonaniu berze udział cały zespół artystyczny z Nochowców, Dobrzańska, Karasiewiczówna, Winiękim, Polańskim i Kossą w rolach głównych. Zwiększony chór. Ceny letnie. Wycieczki korzystają z ulg biuletowych.

— Jutro, o godz. 4.15 wystawiona będzie operetka Suppé „MODELKA”. Udział bierze cały zespół oraz zwiększony chór. Kierownictwo muzyczne W. Sroty. Wycieczki korzystają z ulg biuletowych.

— Najbliższa premiera „DZWONY Z CORNEVILLE”.

### Teatr muzyczny „LUTNIA”

Dziś o godz. 8.15 wiecz

## MODELKA

Operetka w 3 aktach Suppé Wycieczki korzystają z ulg biuletowych

### Z TEKI POLICYJNEJ

Na ulicy Wielkiej w pobliżu kawiarni Dormana, na gorącym uczynku kradzieży zatrzymano zawodowego kieszonkowca, znanego pod przydomkiem „kot”.

W Wilnie nie ma ostatnio dnia, by kronika wypadków nie notowała podrzucanych dzieci. Wesołą zalesioną dwie podrzucane dziewczynki: jedną w wieku 4 tygodni na klatce schodowej domu Nr 24 przy ul. Piłsudskiego, drugą, w wieku 2 tygodni w wejściu frontowym domu Nr 2 przy ul. Bankowej.

Stanisław Krupski, zam. przy ul. Śniegowej 8, powiadomił policję, że w czerwcu r. b. dał krawcowi Gieszenowiczowi, zam. przy ul. Wielkiej 29 do naprawy parę spodni, wartości 40 zł. Gdy odebrał je obecnie po ich odbiór, dowiedział się, że krawiec przywiózł swój własny i wyjechał do Palestyny. (c)

Celem uniknięcia nieporozumień prosimy na przekazach i czekach podawać cel wpłaty

**Administracja „Kurjera Wileńskiego”**

Nie pocię się!

**DZYN SUDOR**

radikalnie usuwa **POTIWOŃ**

### Obwieszczenie O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Świątyni nad Bazyliką Stanisław, urzędujący w Świątyni w gmachu sądowym, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 24 sierpnia 1939 roku, od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Teresy Zanowej, w jej lokalu w maj. Gierkaży, gm. dukstański, pow. święciański, składających się z: piwnia, kompletu mebli miękkich, kredensu, 12 krzesel, pułapu, 8 szt. portretów i stolika do kart, o szacowanych na łączną sumę 1382 zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Świątyni, dn. 2 sierpnia 1939 r. Komornik STANISŁAW BAZYŁKO

PROSZKI

**Kogutek**

Środki przeciwko: **GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBOWIŁO**

Wieloletnie doświadczenia potwierdziły, że „KOGUTEK” jest najlepszym środkiem w **TOREBRACH**

### PRACA

DOSWIADCZONA PIELEGIARKA poszukuje pracy przy chorzy. Może wyjechać. Ofertę do administracji „K. W.” dla N. D.

POTRZEBNA służąca do malstwa. Oferty do Adm. „Kurjera Wileńskiego” pod „Praca”.

MASZYNISTKA z kilkumiesięczną praktyką biurową, zna b. dobrze — poszukuje stałej pracy lub przyjmie zastępstwo. Zgłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” dla „W”.

## Reprezentacyjne Kino CASINO

Dziś podwójny program

1. „TRZEJ KADECI” Film wielkich radości, miłości i tarapatów w rol. gl.: Priscilla Lane i Wayne Morris
2. Pierś polskiej kinematografii „MŁODY LAS” Role główne: Samborski, Junosza Stępowski, Bogda, Brodzisz, Cybulski

Dziś, premiera. 3 wielkie gwiazdy w jednym filmie: Paulette Goddard, Janet Gaynor, Douglas Fairbanks Jr. w arcydziele

## HELIOS „Młode serce”

Nadprogram: AKTUALNOSCI Balkon 25 gr. Parter od 54 gr.

## Poszukuję Wspólnika

do budowy domu w Wilnie Oferty do Admin. „K. W.” pod „12.000”

## LEKARZE

DR MED. JANINA Piotrowicz Jurczenkova ordynator szpitala Sawica. Choroby skórne, weneryczne i kobiece ul. Jagiellońska 18 m. 6, tel. 18-66. Przyjmuje od 9 do 7 wiecz.

DOKTOR **Zeldowiczowa** Choroby kobiece, skórne, weneryczne, choroby moczowych od godz. 12-2 i 4-7, ul. Wileńska Nr 26 m. 3, tel. 277.

DOKTOR **R. Lewin** UROLOG choroby nerek, pęcherza, prostaty i dróg moczowych. Diatermia. Godz. przyjęć: 1-2 i 4-7. Tel. 25-69. Wileńska 52 (Jagiellońska 8).

## AKUSZERKI

AKU. ZERKA **Maria Lamerowa** przyjmują od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a-3 róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA **Smiałowska** oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmił i szajaca, wanny elektryczne, elektroterapia. Ceny prywatne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26 m. 6.

AKUSZERKA **M. Szczyńska** masaż leczniczy i elektryczny. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

## LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią. Łaska oferty pod adresem: ul. Biskupa Bandurskiego Nr 4-8 od 9 do 15.

DLA INTELIGENTNEJ potrzebny mały pokój, bez wygód i mebli, byle jak najtańszy. Oferty kierować do Administracji „Kurjera Wileńskiego” dla samotnej.

## Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA: otomana i dwa fotole, kryte melonem pluszem, 2 stoły i 6 krzeseł, zyrandole i obratki. Tartaki 34-a m. 18 od 13 do 17.

ZĘBY SZTUCZNE kupuje L. Mankier. Wilno, ul. Wileńska Nr 21 m. 1.

APARAT RADIOWY 3-lampowy na prąd elektryczny — okazynie do sprzedania ul. Popowska Nr 37 m. 3.

ZAKŁAD FRYZJERSKI ze stałą klientelą sprzedaje się w woj. wileńskim, w mieście powiatowym, na ulicy głównej. Niemożliwość: Burzo Ogłoszeń J. Karlin, ul. Niemcewiczka Nr 35.

ŁÓD do nabycia — ul. Wileńska Nr 52.

MOTOCYKLE krajowe Moj, angielskie Ariel, Levis, Velocette; belgijskie Gillet. Wszystkie marki od 100 do 600 ccm. Dogodne warunki. Nabywającym do 15 sierpnia swracamy koszt przejazdu koleją w jedną stronę. Leon Leaszyński. Warszawa, Trębacka 10. Łódź. Piotrkowska 175.

REDAKTORZY SZKICÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne literackie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cielicki — kronika zmiejscowa; Włodzisław Holmowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika”; Witold Kizicki — wiad. gospodarcze i polityczne (depešy i tele.); Eugeniusz Małkiewicz-Kobylski — dział p. t. „Za świat kobiecy”; Kazimierz Leńczycki — przegląd prasy; Józef Małkiewicz — recenzje teatralne; Anatol Mikulski — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Miodowski — sport; Helena Romer — recenzje teatralne; Eugeniusz Świątkiewicz — kronika wileńska; Józef Świątkiewicz — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4 Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1-3 po południu Administracja: tel. 99 — czynna od godz. 9.30 — 15.30 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopiśm. nie swraca.

Odświatły: Nowogródok, Bazylińska 25, tel. 169; Lidz, ul. Zamkowa 47, tel. 72; Baranowicz, Wileńska 11; Zech, Wojewódzka 2. Przedstawicielstwa: Nieswież, Kleck, Stonin, Stalce, Szczuczyn, Wesołysz, Wilejska, Olszanka, Gredno, Pińsk, Wolkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY miesięczna: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł, za granicą 5 zł, z odbiorem w pocztowej 4.20, za wst. w miesięcznicach, gdzie nie ma wst. pocztowego ani agencji 2.50

CENY OGŁOSZEŃ Za wiersz milimetr, przed tabulatem 75 gr., w tabulacie 60 gr., za tabulatem 30 gr., drobne 10 gr. za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy liternym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżenie miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przynajmniej ogłoszeń do odpowiednich rubryk założyć należy do Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoczynny. Do tych cen dolicza się za ogłoszenie cyfrowe tabelaryczne 50%. Udział ogłoszeń w tabulacie 5-cmowy, za tabulatem 10-cmowy. Za treść ogłoszeń i rubryki „niedobrze” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.